Pomnik Żołnierza Polskiego i Niemieckiego Antyfaszysty

— symbolem wszechstronnych przyjacielskich stosunków między Polską i NRD

◆ Manifestacja antywojenna w Berlinie
◆ Przemówienia Piotra Jaroszewicza i Willi Stopha

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

Nakład: 170.592

Słowo Ludu

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ROK XXIV nr 136 (7829)

KIELCE, PONIEDZIAŁEK, 15 MAJA 1972 R.

BERLIN PAP. Pomnik Żołnierza Polskiego i Niemieckiego Antyfaszysty — wymowny symbol wszechstronnych przyjacielskich stosunków między Polską i NRD — odsłonięty został 14 maja 1972 roku w Berlinie. Upamiętania on udział Polaków w zwycięskim szturmie stolicy III Rzeszy, w którym uczestniczyło bez mała 200 tys. polskich żołnierzy. Spośród wszystkich aliantów walczących przeciwko hitleryzmowi jedynie wojska radzieckie i polskie miały satysfakcję dokonania tego historycznego aktu, który ostatecznie zburzył porządek oparty na bezprawiu i ludobójstwie. Nad gruzami zdobytego wówczas Berlina obok sztandarów zwycięskiej Armii Radzieckiej załopotały flagi biało-czerwone. Pomnik odsłonięty w 27 rocznicę ich zatknięcia i zwycięstwa nad faszyzmem przypomina bogate tradycje wspólnych walk najlepszych synów narodów polskiego i niemieckiego. Składa hołd wszystkim antyfaszystom zaangażowanym w walce z hitleryzmem.

Niedziela: godz. 10.58. Zbocze wzgórza Friedrichshain — miejsce ulubionych spacerów mieszkańców Berlina. Ta jedna z centralnych dzielnic stolicy NRD wzbogaciła się o nowy artystyczny, jakże wymowny akcent — pomnik

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

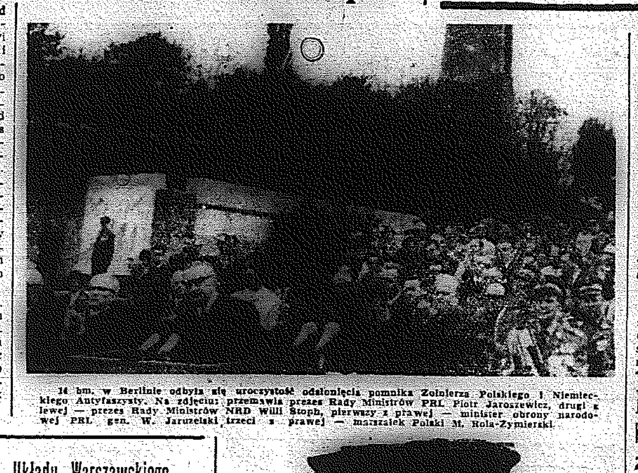

14 bm. w Berlinie odbyła się uroczystość odsłonięcia pomnika Żołnierza Polskiego i Niemieckiego Antyfaszysty. Na zdjęciu: przemawia prezes Rady Ministrów PRL Piotr Jaroszewicz, drugi z lewej — prezes Rady Ministrów NRD Willi Stoph, pierwszy z prawej — minister obrony narodowej PRL gen. W. Jaruzelski, trzeci z prawej — marszałek Polski M. Rola-Żymierski.

Nasz serwis

Zwiększenie komfortu w hotelu FSC

Kosztem ponad 2 mln zł przeprowadzony został remont kapitalny hotelu starachowickiej FSC mieszczącego się przy ul. Mrozowskiego. W pokojach noclegowych stworzone zostały warunki odpowiadające współczesnym wymogom. Placówka posiada obecnie 157 miejsc. Z pięćdziesięciu trzeba było zrezygnować na rzecz większego komfortu. W każdym mieści się obecnie umywalka z ciepłą wodą, ubikacja, są nowoczesne łóżka i fotele. Zakupiono też kilkadziesiąt odbiorników, ale sądzimy, że powinny one znaleźć się w każdym pokoju.

Remont hotelu FSC poprawić może warunki noclegowe w Starachowicach, ale pod warunkiem że nie popełni się starego błędu. Przed remontem większość pokoi zajmowali mieszkańcy. Dowiadujemy się, że obecnie zamierza zamieszkać tu na stałe znowu około 50 osób i to w pierwszym rzucie. Jeśli tendencja ta zostanie podtrzymana, otrzymanie miejsca noclegowego w Starachowicach nadal będzie trudne do osiągnięcia. A tego powinno się uniknąć.

(mk)

Pierwsze miejsce pow. radomskiego

W Piastowie (pow. radomski) odbyła się z okazji Dnia Zwycięstwa międzypowiatowa spartakiada sportów obronnych, w której wzięło udział 7 powiatów woj. kieleckiego: białobrzeski, lipski, kozienicki, opoczyński, przysuski, szydłowiecki, radomski oraz miasto Radom. W program złożyły się konkurencje: letni trójbój obronny (bieg, strzelanie, rzut granatem) oraz pojedynek strzelecki. Otwarcia zawodów dokonał kierownik wydziału PSO ZW LOK — mjr Kazimierz Góral.

Pierwsze miejsce zajął zespół powiatu radomskiego (21 pkt.) przed powiatem białobrzeskim i opoczyńskim (po 17 pkt.).

(j. m.)

Kto posiada pamiątki najnowszej historii

Referat Historii Partii i Archiwum KW PZPR w Kielcach gromadzi dokumenty dotyczące historii ruchu robotniczego i młodzieżowego, udziału społeczeństwa Kielecczyzny w walkach przeciwko okupantowi hitlerowskiemu i walkach o utrwalenie władzy ludowej. W związku z tym zwraca się do b. członków KPP, uczestników walk obronnych w 1939 roku, partyzantów GL, AL, BCh, AK i innych organizacji ruchu oporu w Kielecczyźnie, żołnierzy I i II Armii Wojska Polskiego, członków PPR, organizacji młodzieżowych, ZWM, OMTUR, ZMW „Wici" i ZMD, pracowników aparatu partyjnego, młodzieżowego, organizacji społecznych rad narodowych i administracji państwowej, MO, UB, WP i ORMO o ofiarowywanie, oddawanie za wynagrodzeniem pieniężnym, bądź przekazywanie pamiątek osobistych, nieznanych fotografii z tamtych lat, różnych druków, biuletynów, dokumentów, prasy, plakatów, ulotek itp.

Rozproszone dotychczas dokumenty przeszłości staną się w ten sposób archiwalną własnością ogólnospołeczną przechowywaną z właściwym pietyzmem, zabezpieczoną dla przyszłych pokoleń.

Wyżej wymienione pamiątki, dokumenty itp. prosimy kierować na adres: Referat Historii Partii i Archiwum KW PZPR w Kielcach, ul. Żeromskiego 5.

„Dziś w SKO — jutro w PKO"

Zorganizowany przez Centralę PKO konkurs pn. „Dziś w SKO — jutro w PKO" trwał we wszystkich szkołach od 1 września ub. roku do 31 marca br. Miał on na celu nauczenie młodzieży systematycznego oszczędzania. Wojewódzki Oddział PKO w Kielcach podsumował już wyniki konkursu. 30 szkół Kielecczyzny otrzymało pamiątkowe plakietki i dyplomy uznania, a opiekunowie SKO i wyróżniający się uczniowie — nagrody rzeczowe.

Najlepsze okazały się: *Szkoła Podstawowa nr 1 w Kazimierzy Wielkiej, Szkoła Podstawowa nr 28 w Kielcach, Szkoła Podstawowa nr 33 w Radomiu i Szkoła Podstawowa w Jałowie w powiecie opatowskim.*

(amo)

W 17 rocznicę podpisania Układu Warszawskiego

Ścisłe zespolenie bratnich narodów krajów socjalistycznych i ich armii

Artykuł marszałka I. Jakubowskiego w dzienniku „Prawda"

Granice wspólnoty socjalistycznej są nienaruszalne i niezmienne. Gwarancją tego jest ścisłe zespolenie bratnich narodów krajów socjalistycznych i ich armii, gotowych spełnić swój patriotyczny i internacjonalistyczny obowiązek w dziedzinie obrony pokoju i socjalizmu — pisze marszałek Iwan Jakubowski zastępca ministra obrony ZSRR. Dziennik „Prawda" opublikował w niedzielę jego artykuł poświęcony 17 rocznicy Układu Warszawskiego.

Układ Warszawski zawarty został w odpowiedzi na bezpośrednie zagrożenie militarne ze strony państw kapitalistycznych i różni się zasadniczo od utworzonego przez imperialistów bloku NATO — pisze marszałek Jakubowski. Układ Warszawski jest organizacją obronną, w której znalazły wyraz leninowskie idee proletariackiego internacjonalizmu, kolektywnej obrony socjalizmu.

Zaprzyjaźnione kraje socjalistyczne od wielu lat usilnie domagają się uzdrowienia sytuacji w Europie. Pryncypialny kurs w celu utworzenia w Europie systemu zbiorowego bezpieczeństwa potwierdzony został na XXIV Zjeździe KPZR, na odbytych niedawno zjazdach partii komunistycznych i robotniczych wielu krajów socjalistycznych.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Ciekawe zjawisko astronomiczne

15 maja br., w poniedziałek, ok. godz. 21 nad zachodnim horyzontem będziemy mogli obserwować konfigurację wąskiego sierpa Księżyca w złączeniu z Wenus i Marsem. Mars ukryje się za nie oświetlonym brzegiem tarczy Księżyca po czym ukaże się spoza oświetlonego brzegu tarczy, bliżej dolnego lewego rogu sierpa Księżyca.

Zjawisko to będzie widoczne w północnej i wschodniej Europie.

Dziś kończymy wydawanie nagród Prasowej Loterii Fantowej

Zgodnie z regulaminem zatwierdzonym przez Polski Monopol Loteryjny 15 maja 1972 roku kończymy wydawanie fantów Wielkiej Prasowej Loterii Fantowej. Tak więc wszyscy ci, którzy dotychczas nie odebrali swoich wygranych, obowiązani są uczynić to dziś w godzinach od 12 do 17. Można przysłać do nas również wygrany los pocztą. Decyduje data stempla pocztowego.

Premier Willi Stoph, Piotr Jaroszewicz i I sekretarz KC SED E. Honecker pod pomnikiem Żołnierza Polskiego i Niemieckiego Antyfaszysty w Berlinie.
CAF — Staszyszyn

Dla upamiętnienia działalności ruchu oporu

Odsłonięcie pomnika i tablic pamiątkowych

Wczoraj we wsi Konieczno w pow. włoszczowskim dokonano uroczystego odsłonięcia pomnika ku czci zamordowanych tam przez hitlerowców działaczy Okręgowego Komitetu PPR z Częstochowy: **Zygmunta Domagalskiego, Walentego Obraniaka** oraz miejscowego gwardzisty **Stanisława Struskiego**. Zginęli oni w dniu 28 sierpnia 1943 r. podczas pacyfikacji Konieczna, miejscowości będącej silnym ośrodkiem działalności PPR.

Pod pomnikiem zgromadziło się ponad 3 tys. osób. Licznie reprezentowana była załoga Huty im. B. Bieruta z Częstochowy, która była fundatorem pomnika. Na uroczystości przybyli m. in. członek KC PZPR, stalownik Jerzy Wojtasik, sekretarz KP PZPR w Częstochowie — Henryk Koza, I sekretarz KM w Częstochowie — Stanisław Kuziński, sekretarz KZ PZPR w Hucie im. B. Bieruta — Mieczysław Przyjemski. W uroczystościach wzięli

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

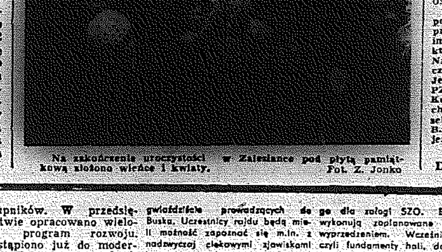

Na zakończenie uroczystości w Zalesiance pod płytą pamiątkową złożono wieńce i kwiaty.
Fot. Z. Jonko

Sytuacja w Indochinach

Ludność DRW usuwa skutki nalotów amerykańskich

Zacięte walki w Wietnamie południowym

Pomimo trwających bombardowań terytorium DRW i zmasowanych nalotów bombowców amerykańskich na pozycje sił wyzwoleńczych w Wietnamie południowym, życie w Wietnamie północnym toczy się zwykłym trybem, a na południu nasilenie ofensywy wyzwoleńczej nie słabnie. Lotnictwo amerykańskie koncentruje swe ataki na sieci transportu DRW, chcąc sparaliżować życie w kraju. Dowództwo amerykańskie twierdzi, że myśliwce USA zniszczyły jedno z głównych połączeń transportowych DRW, most Thanh Hoa położony w odległości 130 km na południe od Hanoi. Przez most ten biegł szlak kolejowy oraz szosa łącząca Hanoi z południową częścią kraju. Agencje światowe przypominają, iż podczas bombardowań w latach 1965—1968 samoloty amerykańskie atakowały wszystkie mosty DRW, lecz niemal natychmiast po bombardowaniu ludność DRW podejmowała odbudowę zniszczonych obiektów. Również obecne bom

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Delegacja Komitetu Okręgowego SED z Magdeburga z wizytą w Kielcach

W odpowiedzi na wizytę delegacji KW PZPR w Kielcach, która w jesieni ub. roku zapoczątkowała swoim pobytem w NRD stały kontakt między woj. kieleckim a okręgiem magdeburskim oraz wymianę partyjnych doświadczeń między komitetami PZPR i SED obu województw — przybyła wczoraj do Kielc z rewizytą delegacja Komitetu Okręgowego SED z Magdeburga. Przewodniczy jej tow. **Alois Pisnik**, członek KC SED, I sekretarz Komitetu Okręgowego SED w Magdeburgu, zaś w jej skład wchodzą: tow. **Kurt Ranke**, członek Sekretariatu Komitetu Okręgowego SED, przewodniczący Rady Okręgowej oraz tow. **Heinz Wiese**, naczelny redaktor „Volkstimme", organu SED w okręgu magdeburskim.

Na granicy Polski i NRD delegację przywitał sekretarz KW partii — tow. **Eugeniusz Wójcik** oraz towarzyszące mu osoby. W godzinach wieczornych goście niemieccy spotkali się w Kielcach z I sekr. KW PZPR tow. **Tadeuszem Rudolfem**, przewodniczącym Prez. WRN tow. **Aleksandrem Zarajczykiem** oraz członkami Sekretariatu KW. W przemówieniach powitalnych tow. A. Pisnik i tow. T. Rudolf wymienili serdeczne pozdrowienia w imieniu reprezentowanych przez siebie organizacji. Wyrazili też gotowość dalszego pogłębienia współpracy między woj. kieleckim a okręgiem magdeburskim.

Podczas kilkudniowego pobytu w Kielecczyźnie niemieccy goście zwiedzą niektóre miasta, obiekty przemysłowe i rolnicze oraz przeprowadzą rozmowy z kierownictwem KW PZPR i członkami Prez. WRN.

TOTO-LOTEK

9, 14, 15, 19, 27, 46 dodatkowa 32

„PRZEPIÓRECZKA"

3, 9, 10, 20, 22, 38 końcówka banderoli 3085

Uczestnicy wycieczki do ZSRR powrócili do Kielecczyzny

Wczoraj do Kielecczyzny powróciła z ZSRR grupa ponad 300 działaczy i pracowników kółek rolniczych i spółdzielczości wiejskiej. W czasie 11-dniowego pobytu uczestnicy wycieczki zorganizowanej przez ZW TPPR zwiedzili Mińsk, Wilno, Rygę i Tallinn. Zapoznali się z osiągnięciami gospodarczymi Białorusi i trzech republik nadbałtyckich — Litwy, Łotwy i Estonii. Polacy byli we wszystkich republikach przyjmowani przez najwyższe władze polityczne i państwowe. Uczestników Pociągu Przyjaźni przyjmowano bardzo serdecznie, z kwiatami.

Mieszkańcy Kielecczyzny zapoznali się także z dniem dzisiejszym i perspektywami wsi radzieckiej, zwiedzili miejsca, gdzie podczas okupacji hitlerowcy realizowali program zagłady Słowian. We wszystkich miejscach kaźni pod pomnikami członkowie delegacji polskiej z przewodniczącym Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej — **Jerzym Kałuszką** na czele złożyli wieńce i wiązanki kwiatów. Podczas zwiedzania obozu pracy w Salaspilsie koło Rygi doszło m.in. do spotkania byłych więźniów obozu pracy w Hannowerze — **Stefana Sekuły** z Ponikwy w pow. kozienickim i **Stanisława Rożnowa**, obecnie pracownika muzeum obozu.

(woj.)

Większa produkcja — lepsze usługi

W wyniku reorganizacji przemysłu terenowego powstało w ub. roku w Kielcach jako drugie w kraju Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Usługowo-Produkcyjne. Skupia ono 19 zakładów wytwórczych i przemysłowych w 11 powiatach naszego województwa. Oprócz wyrobów rynkowych — mebli kuchennych, kozetek, artykułów gospodarstwa domowego — przedsiębiorstwo świadczy m.in. usługi drzewne, metalowe i motoryzacyjne. Po rocznej działalności ich wartość wzrosła o 30 proc. Zwiększyło się też dwukrotnie zatrudnienie chałupników. W przedsiębiorstwie opracowano wieloletni program rozwoju. Przystąpiono już do modernizacji Zakładu Drzewnego w Jedlni, wkrótce rozpocznie się budowa pawilonu usługowego we Włoszczowie, a w przyszłym roku w Busku-Zdroju i w Końskich. WPUP przejmie też część obiektów po likwidowanej kopalni pirytu „Siarkopol" w Rudkach, gdzie powstanie 40 nowych miejsc pracy dla ślusarzy, szklarzy i stolarzy. Przewiduje się, że produkcja rynkowa do roku 1975 wzrośnie o 50 proc., a wartość usług zwiększy się dwukrotnie.

(amo)

Szósty raz po Ziemi Wiślan

Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze w Busku już po raz szósty organizuje bardzo ciekawą imprezę — pn. Młodzieżowy Rajd Pieszy po Ziemi Wiślan. Organizatorzy wyznaczyli pięć tras gwiaździście prowadzących do Buska. Uczestnicy rajdu będą mieli możność zapoznać się m.in. z nadzwyczaj ciekawymi zjawiskami krasowymi występującymi na terenie Ponidzia, w Skorocicach, Krzyżanowicach czy Skotnikach, zwiedzić zabytki Szydłowa, Wiślicy czy Pińczowa i zdobyć pięknie wydany znaczek pamiątkowy. Kierownictwo rajdu zapewnia, że pogoda w tym okresie (od 1 do 4 czerwca) — murowana. Uroczyste zakończenie odbędzie się w Busku w „Małpim Gaju".

(An.)

Na budowach Skarżyskich Zakładów Obuwia

Jak nas poinformował główny inżynier Skarżyskich Zakładów Obuwia, *Ryszard Szczepanik*, dobrze spisuje się 15-osobowa ekipa miejscowego PB-M, którą kieruje *Kazimierz Kowalik*, przy budowie nowej hali produkcyjnej oraz budynku socjalno-usługowego dla załogi SZO. Budowlani wykonują zaplanowane prace z wyprzedzeniem. Wcześniej ukończyli fundamenty hali, do 20 bm. obiecują wylać wszystkie filary stropowe, których jest 40, a następnie przystąpić do ich ustawiania. Zabrali się już do prac przy fundamentach dla budynku socjalno-usługowego.

Hala produkcyjna ma być gotowa do końca br. Jej budowę finansuje nakładem 6 mln zł Prezydium WRN z funduszu na szybkie tworzenie miejsc pracy dla kobiet. Budynek socjalno-usługowy wybuduje kosztem 6,7 mln zł i wyposaży Zjednoczenie Przemysłu Skórzanego w Łodzi. Władze nadrzędne SZO zapewniły zakup w roku przyszłym wyposażenia do nowej hali. W większości, za 60,3 mln zł zakupi się maszyny i urządzenia w krajach socjalistycznych, a częściowo kosztem 6,4 mln zł również w krajach kapitalistycznych.

Na budowach SZO pracują także w ramach szkolenia zalażre z OTK oraz po południu zetemesowcy zarabiający w ten sposób na mieszkania spółdzielcze dla siebie.

(s)

Renesans starachowickiego pszczelarstwa

Zarząd Powiatowy Związku Pszczelarzy w Starachowicach rozpoczynał w 1969 roku działalność niemal od zera. Do sukcesów przyczyniła się współpraca nawiązana z Wydziałem Rolnictwa Prezydium PRN i Rejonową Spółdzielnią Ogrodniczo-Pszczelarską. Dziś liczba członków wynosi już 80. W ubiegłym roku dostarczyli oni spółdzielni 20 ton miodu i 400 kg wosku. Mecenasi zapewnili pszczelarzom środki na szkolenie fachowe, zakup matek wydajnych gatunków pszczół itp. Pszczelarze mają zagwarantowaną fachową poradę pozwalającą należycie prowadzić swoje pasieki. W bm. przystąpi do egzaminu 30 osób pragnących uzyskać tytuł wykwalifikowanego pszczelarza. W szeregach związku chętnie są widziani wszyscy właściciele pasiek, względnie mający zamiar założyć je. Starachowickiemu związkowi przewodzi dyrektor ODIM Antoni Kwieciński.

(mk)

Zakłady przemysłowe dopomogą w budowie fabryki domów

Zwiększenie zakresu inwestycji wymaga dalszej rozbudowy przedsiębiorstw wykonawczych. Przygotowuje się również do tego Ostrowieckie Przedsiębiorstwo Budownictwa Ogólnego. Do 1975 roku zamierza ono zwiększyć roczną wartość przerobu z 250 mln zł do około 320. OPBO zamierza wybudować fabrykę domów. Zleciło już wykonanie dokumentacji i nawiązało kontakt z czołowymi zakładami przemysłowymi Ostrowca i Starachowic. FSC zadeklarowała swój udział wartości 20 mln zł. Liczyć należy również na pozytywną reakcję Huty im. M. Nowotki. Chodzi przecież o stworzenie bazy umożliwiającej produkcję 6 tysięcy izb mieszkalnych w skali roku. Fabryka ruszyć ma już w 1975 roku przyczyniając się do produkcji domów opartych na nowoczesnej technologii W-70.

Nie czekając na fabrykę domów, OPBO przystąpiło do rozbudowy bazy materiałowej przy ul. Kilińskiego w Ostrowcu. Zaangażowało do tego celu środki przez siebie wypracowane, ale liczy również na pomoc kredytową Kieleckiego Zjednoczenia Budownictwa.

(mk)

Odprężenie i pokojowe współistnienie w Europie — celem konsekwentnej polityki państw socjalistycznych

Skrót przemówienia P. Jaroszewicza

Po przekazaniu w imieniu narodu i rządu polskiego pozdrowień zgromadzonym weteranom walk z hitleryzmem — przedstawicielom Armii Radzieckiej, kombatantom I i II Armii Wojska Polskiego, niemieckim bojownikom antyfaszystowskim, żołnierzom i oficerom Narodowej Armii Ludowej NRD oraz mieszkańcom Berlina premier **P. Jaroszewicz** powiedział:

Stoimy oto przed pomnikiem zwycięstwa i pokoju. Odsłaniamy ten pomnik w 27 rocznicę zwycięstwa, tu w Berlinie, gdzie przypieczętowane zostały losy II wojny światowej. Stał się więc dzień 9 maja świętem wszystkich ludzi miłujących pokój na świecie. Na pomniku odsłanianym przez nas wyryte są postacie żołnierza radzieckiego, żołnierza ludowego Wojska Polskiego i niemieckiego antyfaszysty, a więc bojowników złączonych wspólnotą walki przeciwko wspólnemu wrogowi — niemieckiemu faszyzmowi hitlerowskiemu. Pomnik ten symbolizuje niezwykłą złożoność historii stosunków polsko-niemieckich, przez którą z trudem torowały sobie drogę myśli i czyny najlepszych sił pragnących oba narody wyprowadzić na nowe szlaki pokoju przyjaźni i współpracy. Pomnik ten odzwierciedla zarazem jedność idei socjalizmu i internacjonalizmu, która stanowiła podstawę wyrażonego w tym dziele naszego braterstwa, zapewniła wyjście z tragicznego impasu stosunków pomiędzy naszymi narodami, które tak pięknie dzisiaj owocuje, a jednocześnie wzmacnia nadzieję na przyszłość.

Długą drogę zbrojnej walki i ideowo-politycznych przeobrażeń przeszedł żołnierz polski, zanim u boku Armii Czerwonej doszedł do zwycięstwa. W ciągu długich lat Polacy ani na jeden dzień nie złożyli broni, walczyli w kraju i na obczyźnie, w powietrzu, na lądzie i na morzu, na wschodzie i zachodzie, północy i południu, na wszystkich frontach Europy i w Afryce.

Walczyli w podziemiu okupowanego kraju oraz w ruchu oporu innych narodów.

Wiemy dobrze, jak długą i ciernistą drogę przeszedł również niemiecki antyfaszysta w walce o duszę i przyszłość narodu niemieckiego. Oszustwem propagandowym wobec społeczeństwa, terrorem wobec niemieckich komunistów i demokratów, hitleryzm zniewolił najpierw Niemcy, zanim wyruszył na podbój Europy. Wcześniej niż Oświęcim i Majdanek powstały obozy koncentracyjne w Dachau i Oranienburgu, a ich pierwszymi więźniami byli bohaterscy komuniści niemieccy. W bohaterskim oporze przeciwko hitlerowskiemu panowaniu ginęli najlepsi Niemcy — dalekowzroczni patrioci niemieccy. Przecież historia dowiodła, iż oni mieli rację, kiedy twierdzili, że zwycięstwa Hitlera nie są zwycięstwami narodu niemieckiego, lecz jego nieszczęściem i klęską, a zbrodnie Hitlera, popełnione na innych narodach, są wymierzone w istocie rzeczy również w Niemcy.

Rozstrzygającą rolę w wyzwoleniu Europy z hitlerowskiej przemocy odegrało bohaterstwo i bezmierne poświęcenie narodów Związku Radzieckiego, siła ideowa, potęga wojskowa i gospodarcza pierwszego w historii państwa socjalistycznego. Przede wszystkim im, braciom radzieckim, zawdzięcza Polska, zawdzięczają inne uciemiężone kraje swoje ocalenie, a po wojnie — otwarcie dróg do życia w pokoju. Zawsze o tym pamiętamy i pamiętać będziemy.

Historia powojenna potwierdziła tę prawdę. Powstanie przed blisko 23 laty Niemieckiej Republiki Demokratycznej pierwszego w dziejach państwa niemieckich robotników i chłopów państwa pokojowego i postępowego — stało się faktem o doniosłym znaczeniu dla narodu niemieckiego, dla jego sąsiadów dla Europy.

Socjalistyczna Polska Rzeczpospolita Ludowa i socjalistyczna Niemiecka Republika Demokratyczna dokonały historycznego przełomu w stosunkach pomiędzy naszymi narodami. Pod kierownictwem partii klasy robotniczej — Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, na gruncie ideowym marksizmu-leninizmu, narody nasze zasypały skutecznie przepaści, które w ciągu wieków wykopał zaborczy pruski militaryzm, a potem zbrodniczy hitleryzm. W tej części Europy, gdzie od tylu pokoleń stale tliło się zarzewie konfliktów i unosiła groźba wojny, powstała oto strefa pokoju i bezpieczeństwa, a płonąca w przeszłości granica przekształciła się w granicę przyjaźni i dobrej, sąsiedzkiej współpracy.

Przemiany, o których mówię, mają kapitalne znaczenie nie tylko dla Polski i dla NRD. Jest to fakt o historycznym znaczeniu dla pokoju w Europie. W gmachu stabilizacji i bezpieczeństwa naszego kontynentu Niemiecka Republika Demokratyczna, złączona przyjaźnią i współpracą z Polską Ludową, Związkiem Radzieckim i całą wspólnotą socjalistyczną, stanowi istotną część całej rzeczywistości europejskiej, a granica jej na Łabie i Werze jest socjalistyczną granicą. W interesie normalizacji stosunków i utrwalenia pokoju w Europie leży więc uznanie Niemieckiej Republiki Demokratycznej przez wszystkie państwa, w tym przez NRF, zgodnie z normami prawa międzynarodowego. Polska w pełni popiera ten postulat.

Konsekwentna polityka państw wspólnoty socjalistycznej, zmierzająca do odprężenia i pokojowego współistnienia wszystkich krajów, wielki międzynarodowy autorytet i siła oddziaływania Związku Radzieckiego, a także konstruktywne dążenie szeregu państw Zachodu, stworzyły w Europie sprzyjające warunki do ostatecznego zamknięcia rozdziału zimnej wojny i otwarcia nowego okresu w historii naszego kontynentu — okresu trwałego pokoju, bezpieczeństwa i współpracy. Temu doniosłemu celowi służą zarówno układy, zawarte między Związkiem Radzieckim i Polską a Niemiecką Republiką Federalną, jak i porozumienie międzymocarstwowe w sprawie Berlina zachodniego oraz porozumienia zawarte pomiędzy Niemiecką Republiką Demokratyczną a NRF i senatem Berlina zachodniego. Wszystkie te porozumienia tworzą organiczną całość polityczną, stanowią wspólny wkład naszych krajów w dzieło umocnienia pokoju.

Są to prawdy — drodzy towarzysze i przyjaciele — oczywiste dla każdego, komu pokojowa przyszłość Europy szczerze leży na sercu. Nabierają one szczególnej wymowy właśnie dziś, kiedy w NRF doszło do zaostrzenia walki politycznej wokół ratyfikacji układów z ZSRR i Polską. Skłania to do czujności, do wnikliwej analizy biegu wydarzeń, a zwłaszcza motywów i intencji, z których wypływa obstrukcyjna postawa przeciwników ratyfikacji.

Odrzucanie układów warszawskiego i moskiewskiego oznaczałoby ponowną aktywizację źródeł napięcia na naszym kontynencie. Kto z uporem godnym lepszej sprawy nie chce tego zrozumieć, ten bierze na siebie ciężką odpowiedzialność wobec własnego narodu i państwa, wobec Europy i jej przyszłości.

Jako premier rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej jeszcze raz potwierdzam stanowisko Polski, zawarte w układzie z Niemiecką Republiką Federalną. Dla Polski wiążącym może być tylko i wyłącznie tekst układu, którego postanowienia jesteśmy gotowi w dobrej wierze realizować.

Polska jest szczerze zainteresowana wejściem w życie obu układów, warszawskiego i moskiewskiego. Pozwoli to podjąć doniosłe dzieło normalizacji stosunków między Polską a Niemiecką Republiką Federalną.

Stanowisko takie dyktuje nam rzetelna troska zarówno o interesy własnego kraju, jak i o sprawę pokoju i zgodnego współżycia narodów Europy. Równie jasne i zdecydowane jest stanowisko naszych przyjaciół i sojuszników — Związku Radzieckiego, Niemieckiej Republiki Demokratycznej i innych bratnich krajów socjalistycznych. Pełna zgodność i jednomyślność stanowisk wobec ratyfikacji układów, tej podstawowej dla Europy sprawy, znalazła dobitny wyraz w niedawnych wystąpieniach sekretarza generalnego KC KPZR, tow. **Leonida Breżniewa**, I sekretarza KC SED, tow. **Ericha Honeckera** i I sekretarza KC PZPR, tow. **Edwarda Gierka**.

Nasza droga jest wytyczona jasno. Jesteśmy zdecydowani iść po niej dalej. Jest to droga prowadząca do Europy pokojowej i bezpiecznej, Europy, w której stosunki między wszystkimi państwami byłyby oparte na leninowskich zasadach pokojowego współistnienia, szczerej woli porozumienia i współpracy. Zbudowanie takiej Europy byłoby poważnym wkładem w umocnienie pokoju na całym świecie.

Pomnik Żołnierza Polskiego i Niemieckiego Antyfaszysty

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Żołnierza Polskiego i Niemieckiego Antyfaszysty. Jego lokalizacja podkreśla jeszcze nadany mu przez twórców charakter. Nieopodal znajdują się groby, w których spoczywają prochy wielu Polaków — rewolucjonistów z okresu Wiosny Ludów. Wokół pomnika i na terenach doń przylegających wielkie morze głów.

Gwar zamiera. Wyłożony marmurowymi płytami taras przed pomnikiem wypełniają honorowi goście. Owacyjnie witani przybywają: I sekretarz KC SED Erich Honecker, przewodniczący polskiej partyjno-rządowej delegacji, członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów PRL, prezes Rady Naczelnej ZBoWiD, były zastępca dowódcy I Armii Wojska Polskiego, która w operacji berlińskiej wykonała wszystkie powierzone jej zadania — **Piotr Jaroszewicz**. Zgromadzeni witają dalszych członków delegacji polskiej: członka Biura Politycznego KC PZPR, ministra obrony narodowej oficera II Dywizji Ludowego Wojska Polskiego, która m.in. skutecznie odpierała zmasowane ataki armii hitlerowskich udaremniając ich próby przedarcia się na odsiecz Berlinowi — gen. broni **Wojciecha Jaruzelskiego**, byłego naczelnego dowódcę Wojska Polskiego, pod którego rozkazami w ścisłym współdziałaniu z dowództwem Armii Radzieckiej żołnierzowi polskiemu przypadł współudział w rozgromieniu faszyzmu w jego gnieździe Berlinie, jako zadośćuczynienie za Warszawę, za straszliwe lata okupacji, za Majdanek i Oświęcim — marszałka Polski **Michała Rolę-Żymierskiego**, prezesa Zarządu Głównego ZBoWiD, ministra kultury i sztuki **Stanisława Wrońskiego**, prezesa Zarządu Głównego Związku Inwalidów Wojennych, gen. dyw. **Franciszka Księżarczyka** oraz szefa Urzędu Rady Ministrów, pełnomocnika rządu PRL do spraw budowy pomnika, przewodniczącego Rady Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa, ministra **Janusza Wieczorka**. Obecni są także: zastępca kierownika Wydziału Propagandy Prasy i Wydawnictw KC PZPR **Wacław Barszczewski** oraz rzecznik prasowy rządu, podsekretarz stanu w Urzędzie Rady Ministrów **Włodzimierz Janiurek**.

Równie serdeczną owacją towarzyszy przybyciu na uroczystość pozostałych przedstawicieli kierownictwa najwyższych władz partyjnych i państwowych NRD: członków Biura Politycznego KC SED, przewodniczącego Rady Ministrów NRD **Willi Stopha, Hermanna Axena, Kurta Hagera, Wernera Lamberza, Alfreda Neumanna** — pierwszego zastępcy przewodniczącego Rady Ministrów NRD **Paula Verners**.

Mijają minuty, wzrasta nastrój oczekiwania. Kulminacyjny moment uroczystości coraz bliższy. Słychać ostatnie rozkazy wojskowe, na ruchach pododdziałów koncentruje się uwaga wielotysięcznego tłumu. Pod pomnik stawiły się kompanie honorowe z pocztami sztandarowymi oraz orkiestry wojskowe: Wojska Polskiego, Narodowej Armii Ludowej NRD oraz Armii Radzieckiej, stoją obok siebie solidarnie jak wówczas przed 27 laty, kiedy żołnierz radziecki i polski dobijał faszystowską bestię w jej gnieździe.

Godzina jedenasta. Kompanie honorowe z pocztami sztandarowymi w postawie na baczność. Orkiestry wojskowe grają hymny państwowe swych krajów — Związku Radzieckiego, Polski i NRD. Otwierając uroczystość zastępca nadburmistrza wielkiego Berlina **Gerhard Jung** podkreśla m.in., że pomnik symbol wspólnej walki i pokoju odsłaniany jest w robotniczej dzielnicy miasta o bogatych tradycjach rewolucyjnych. Wskazał on, że zbudowany monument służyć będzie zacieśnieniu przyjaźni pomiędzy obu naszymi narodami.

Przemówienie wygłasza **Piotr Jaroszewicz** (skrót przemówienia podajemy oddzielnie). Wystąpienie premiera rządu polskiego zebrani przyjęli gorącymi oklaskami.

Z kolei głos zabiera **Willi Stoph** (skrót przemówienia podajemy oddzielnie). Ludność zebrana na uroczystości gorąco oklaskuje poszczególne fragmenty przemówienia.

Zbliża się kulminacyjny moment uroczystości. Kompanie honorowe prezentują broń. Przy dźwiękach fanfar polskiej orkiestry wojskowej zostaje odsłonięty pomnik Żołnierza Polskiego i Niemieckiego Antyfaszysty, zaprojektowany wspólnie przez niemieckich i polskich artystów, a zbudowany przez Polskę. Tworzą go dwie strzeliste kolumny, które wieńczy sztandar wolności. Na kolumnach godła państwowe obydwu krajów. Obok napisu wyrytego w obu językach na marmurowej ścianie otaczającej pomnik: „Za naszą i waszą wolność", płaskorzeźba żołnierza polskiego, niemieckiego antyfaszysty i towarzyszącego im żołnierza radzieckiego.

Pod pomnik zbliża się ostatnia sztafeta harcerzy polskich, którzy wnoszą znicz zapalony w Mauzoleum Nieznanego Żołnierza i Niemieckiego Antyfaszysty. Płonącą pochodnię przejmuje słynny uczestnik szturmu Berlina kpt. **Mikołaj Trołcki** i zapala nim znicz, który wiecznie płonąć będzie pod pomnikiem. Wzruszający ten moment zgromadzeni przyjmują gorącą owacją. Brzmi hejnał Wojska Polskiego. Na twarzach zgromadzonych weteranów Wojska Polskiego, żołnierzach I i II Armii WP, reprezentantach wszystkich środowisk narodu polskiego maluje się wielkie wzruszenie i radość.

Rozlegają się dźwięki marsza żałobnego Chopina. Erich Honecker, Piotr Jaroszewicz i Willi Stoph w imieniu swych narodów składają pod pomnikiem wieńce. Na szarfie biało-czerwonej polskiego wieńca widnieją słowa: „Żołnierzom polskim i antyfaszystom niemieckim poległym w walce z hitleryzmem — Komitet Centralny PZPR i Rada Ministrów PRL". Wieńce złożyli też reprezentanci Armii Radzieckiej, a także przedstawiciele MON PRL, Zarządu Głównego ZBoWiD, wojewódzkich zarządów tej organizacji, „synów pułku" i in.

Po uroczystości premier Piotr Jaroszewicz z członkami delegacji polskiej w towarzystwie delegacji NRD udał się pod pomnik Bohaterów Armii Radzieckiej w Treptow gdzie w imieniu narodu polskiego złożył wieniec.

W jedności i zwartości wspólnoty socjalistycznej

leży przyszłość naszych narodów i wszystkich innych narodów Europy

Omówienie przemówienia W. Stopha

Premier **Willi Stoph** stwierdził że uroczystość odsłonięcia pomnika poświęcona jest bratniej więzi narodów NRD i PRL i ich nierozerwalnej przyjaźni ze Związkiem Radzieckim. Niemiecka Republika Demokratyczna i Polska Rzeczpospolita Ludowa wzniosły tu symbol na cześć wspólnej walki żołnierza polskiego i niemieckiego antyfaszysty.

Premier NRD przypomniał tradycje tej wspólnej walki i stwierdził, że jeśli dzisiaj na odsłoniętym pomniku widnieją słowa „Za naszą i waszą wolność", to ich głęboki sens polega na tym, że zadaniem i celem bohaterskiej walki było wyzwolenie ludzkości od wojny i faszyzmu. Wierne tej głęboko humanistycznej sprawie NRD i Polska, jako bratnie kraje, są dzisiaj mocno zakotwiczone we wspólnocie państw socjalistycznych oraz powiązane nierozerwalną przyjaźnią i braterstwem broni z krajem Lenina, z okrytym chwałą Związkiem Radzieckim.

Dzięki konsekwentnej, marksistowsko - leninowskiej polityce SED i PZPR, między NRD a PRL rozwijają się braterskie stosunki z korzyścią dla obu narodów — podkreślił premier NRD. Wytworzyły się między nimi, w ścisłym tego słowa znaczeniu zasadniczo nowe stosunki. Znalazło to swój żywotny wyraz w układzie o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej.

Dzięki konsekwentnej, marksistowsko - leninowskiej polityce SED i PZPR, między NRD a PRL rozwijają się braterskie stosunki z korzyścią dla obu narodów — podkreślił premier NRD. Wytworzyły się między nimi, w ścisłym tego słowa znaczeniu zasadniczo nowe stosunki. Znalazło to swój żywotny wyraz w układzie o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej.

Premier NRD przypomniał spotkanie przedstawicieli kierownictw partii i rządu NRD i PRL z września 1971 roku, kiedy uzgodniono przedsięwzięcia uwzględniające bieżące i przyszłe interesy obu krajów i służące temu, by życie ludzi pracy stało się piękniejsze, a bratni związek silniejszy.

Od jednego pokolenia — stwierdził następnie Willi Stoph — panuje w Europie pokój. Dzisiejsi, 25-letni obywatele obu naszych państw, wyrośli już w socjalistycznym ustroju społecznym. Okazja, która nas dzisiaj gromadzi, nadaje temu faktowi szczególną wagę. Nigdy nie zapomnimy: Związek Radziecki i wszystkie siły antyfaszystowskie wywalczyły pokój. Siła socjalizmu, wspólna, uzgodniona pozycja państw wspólnoty socjalistycznej, której celem jest zapewnienie bezpieczeństwa europejskiego, zmusiły imperializm w Europie do respektowania pokoju.

Wspólna walka socjalistycznej wspólnoty państw ma na celu ostateczne zabezpieczenie pokoju oraz utrwalenie wyników II wojny światowej i wielkich zmian społeczno-politycznych w Europie po 1945 roku.

Polityka państw socjalistycznych — kontynuował premier Stoph — sprawiła, iż pojawiło się szereg faktów, których waga wzmocniła tendencje odprężeniowe w Europie, mimo oporu reakcyjnych sił imperialistycznych. NRD i Polska wniosły poważny wkład w polepszenie sytuacji w Europie. Zostało to przyjęte z uznaniem i odpowiednio ocenione przez opinię publiczną. Pilnym wymogiem pokoju i bezpieczeństwa w Europie jest ratyfikacja przez NRF układów moskiewskiego i warszawskiego.

Wszyscy miłujący pokój ludzie na świecie są głęboko tym zainteresowani — oświadczył Willi Stoph.

Premier Stoph wskazał na kształtowanie się stosunków między NRD i PRL w ramach socjalistycznej integracji gospodarczej w toku realizacji programu kompleksowego RWPG. Umacnia to równocześnie jedność i zwartość wspólnoty państw socjalistycznych.

Dalszemu zacieśnianiu przyjaźni i współpracy między naszymi krajami — powiedział on — służy także uzgodniony przez kierownictwa partii i państw bezwizowy ruch podróżnych wprowadzony z dniem 1 stycznia 1972 roku. Obywatele obu naszych państw mają nowe, znacznie lepsze możliwości poznania osiągnięć w budownictwie socjalistycznym państwa sąsiadującego i wzajemnego uczestniczenia w życiu kulturalnym. Z każdym dniem obywatele obu naszych państw odczuwają coraz bardziej, że wraz z Układem Zgorzeleckim z roku 1950, NRD i PRL — na gruncie wielkich przemian socjalistycznych w obu krajach — nawiązały ze sobą silne więzy nierozerwalnej przyjaźni.

Premier NRD podkreślił, że niezwykle pozytywny wpływ na uzdrowienie sytuacji na naszym kontynencie miałoby szybkie zwołanie europejskiej konferencji bezpieczeństwa. Niestrudzone wysiłki państw socjalistycznych przyczyniły się w głównej mierze do powstania warunków przygotowania i pomyślnego przeprowadzenia tej konferencji.

To, że stoimy tutaj zespoleni jako sojusznicy, jako bracia klasowi oraz to, że ze wszystkich sił umacniamy socjalizm w naszych krajach — powiedział na zakończenie Willi Stoph — odpowiada dziedzictwu bojowników przeciwko wojnie i faszyzmowi, na których cześć wznieśliśmy ten pomnik. W jedności i zwartości wspólnoty socjalistycznej, w ścisłym zespoleniu wokół Związku Radzieckiego, leży rękojmia pokojowej i szczęśliwej przyszłości naszych narodów i wszystkich innych narodów Europy.

Ścisłe zespolenie bratnich narodów

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Nikt nie ma wątpliwości co do agresywnych celów NATO — pisze autor artykułu. W Europie zgromadzono dziesiątki dywizji, tysiące czołgów i samolotów, setki okrętów bojowych. Trzon tego imperialistycznego bloku stanowią wojska amerykańskie.

Agresywne dążenia NATO wymierzone są przede wszystkim przeciwko krajom wspólnoty socjalistycznej, przeciwko narodom walczącym o wolność i niezawisłość.

Armie Układu Warszawskiego — to armie nowego typu socjalistycznego. Ich żołnierzy cechuje wysoka ideowość — pisze marszałek Jakubowski. Wychowują się oni w duchu patriotyzmu i internacjonalizmu socjalistycznego. Jedynym ich celem jest wspólna obrona rewolucyjnych zdobyczy swoich narodów.

Odsłonięcie pomnika i tablic pamiątkowych

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

też udział: sekretarz KW PZPR w Kielcach — Henryk Soboń, członek egzekutywy KW PZPR sekretarz KP PZPR w Jędrzejowie — Henryk Wrona, wiceprezes Zarz. Okręgu ZBoWiD w Kielcach — Józef Poświat oraz aktyw polityczny pow. włoszczowskiego, bliscy krewni zamordowanych, towarzysze broni, młodzież itd. Okolicznościowe przemówienie wygłosił I sekretarz KP PZPR we Włoszczowie — Stanisław Marzec który następnie dokonał odsłonięcia pomnika. Został on przekazany pod opiekę harcerzom ze szczepu działającego przy Hucie im. B. Bieruta.

(eo)

• ★ •

14 maja 1943 r. oddział partyzancki GL pod dowództwem por. Narbutta stoczył w miejscowości Zalezianka bitwę z przeważającymi siłami wroga. W czasie potyczki partyzanci wyeliminowali z walki 30 żołnierzy okupanta i 2 oficerów. Podczas toczących się walk polegli — sekretarz Komitetu Okręgowego PPR — tow. M. Kowalski i pięciu gwardzistów.

W 29 rocznicę bitwy, w miejscowości Zalezianka została odsłonięta płyta pamiątkowa ku czci poległych partyzantów.

W uroczystości tej udział wzięli m. in.: prezes Zarządu Oddziału ZBoWiD — tow. T. Mruklik, sekretarz KP PZPR w Kielcach — tow. J. Modzelewski i kierownik Wydziału Propagandy KW PZPR, prezes ZO ZBoWiD — tow. J. Wójcik, który odsłonił płytę pamiątkową.

Wieńce pod odsłoniętą płytą pamiątkową złożyli gospodarze powiatu z I sekretarzem KP PZPR — tow. H. Bednarzem i przewodniczącym Prez. PRN — tow. M. Stochmalem oraz przedstawiciele zakładów pracy i instytucji powiatu kieleckiego.

(sag)

• ★ •

Szkoła w Sadkowicach pow. Lipsko otrzymała imię Gwardii Ludowej. Fakt ten został upamiętniony tablicą pamiątkową odsłoniętą w niedzielę na budynku szkoły. W uroczystości wzięli udział m. in. byli gwardziści z dowódcą oddziału GL Wł. Skorkiem, wiceprezesem ZO ZBoWiD.

Ludność DRW usuwa skutki nalotów amerykańskich

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

bardowania — piszą agencje — nie są w stanie sparaliżować szlaków komunikacyjnych Wietnamu północnego. Robotnicy i młodzież DRW spontanicznie tworzą brygady ochotników, które koncentrują swe wysiłki na odbudowie uszkodzonych szlaków komunikacyjnych. Agencje donoszą również o bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie urządzeń nawadniających. VNA donosiła o ponownie podjętej przez lotnictwo amerykańskie próbie zniszczenia systemu tam na rzece Czerwonej na przedmieściach Hanoi. Samoloty uszkodziły również budynek Instytutu Hydrologicznego w Hanoi. Jednak dzięki uprzednim przygotowaniom udało się naprawić natychmiast zniszczenia wyrządzone systemowi tam.

Niedziela przyniosła wzmożenie walk wyzwoleńczych w Wietnamie południowym. O świcie rozpoczął się spodziewany od ponad miesiąca bezpośredni atak sił wyzwoleńczych na miasto Kontum. W wyniku zaciętych walk siły wyzwoleńcze zajęły pozycje w odległości 3 km na południe od miasta.

20 lat WZDP

3477 km dróg państwowych w Kielecczyźnie

Przed 20 laty powołano w Kielcach Wojewódzki Zarząd Dróg Publicznych. Głównym jego zadaniem miała być modernizacja istniejących i budowa nowych dróg państwowych w województwie.

Od 1952 roku wybudowano u nas 558 km nowych dróg państwowych o nawierzchni trwałej ulepszonej oraz zmodernizowano i przebudowano 2450 km dróg. Dzięki intensywnej modernizacji i budowie — stan dróg przekroczył w br. w Kielecczyźnie 3477 km, w tym o nawierzchni ulepszonej 3040 km. Łącznie z drogami lokalnymi na 100 km kw. powierzchni mamy w Kielecczyźnie 50,2 km dróg twardych. Z pozycji — poniżej średniej krajowej (14 miejsce w kraju w 1952 roku) Kielecczyzna po 20 latach pod względem gęstości dróg awansowała na 5 miejsce.

Dużym osiągnięciem WZDP jest zbudowanie własnej bazy produkcji kamiennych materiałów drogowych. Zdolność produkcyjna kamieniołomów drogowych przekroczyła w br. 800 tys. ton kamienia, w tym 340 tys. ton grysów.

Osiągnięcia w budowie i modernizacji dróg w dużej mierze należy zawdzięczać wzorowej i rzetelnej pracy kilkutysięcznej rzeszy robotników-drogowców oraz personelu inżynieryjno-technicznego.

W ubiegłym roku najlepszymi wynikami w pracy legitymowali się drogowcy z rejonu w Busku. Zdobyli I miejsce we współzawodnictwie międzyzakładowym i już po raz drugi proporzec przechodni. Ta przodująca załoga była organizatorem uroczystej akademii z okazji 20-lecia WZDP. Przybyli na nią m.in. przewodniczący Prez. PRN w Staszowie — **Stanisław Religa**, zastępca kierownika Wydz. Ekonomicznego KW PZPR — tow. **Kazimierz Brzeziński, Stefan Czaplarski** z Wydziału Ekonomicznego KW PZPR oraz sekretarz Zarządu Okręgu ZZTiD **Ryszard Pałysiewicz**.

Po referacie wygłoszonym przez dyrektora naczelnego tow. **Stefana Resztaka**, zasłużonych drogowców Kielecczyzny udekorowano wysokimi odznaczeniami państwowymi, związkowymi i zawodowymi. M.in. **Jana Janowskiego** z **Końskich** odznaczono Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Złotym Krzyżem Zasługi odznaczono **Wincentego Radosza** z Buska, Srebrnymi Krzyżami Zasługi dekorowano **Michała Szczuckiego** i **Czesława Króla** z Kielc oraz **Jana Krzanowskiego z Jędrzejowa**. 21 osób otrzymało odznaczenia „Przodujący drogowiec", 9 osób odznaczenia związkowe.

(h)

Juvenalia

Prawie całą noc z soboty na niedzielę trwał huczny bal galganiarzy połączony z konkursem na najdowcipniejszą kreację oraz wyborami najmilszej studentki i studenta. Za najmilszą dziewczynę uznano Halinę Musiał — studentkę III roku Wydz. Budownictwa WSI zaś najmilszym studentem okrzyknięto Jacka Zbosia — z III roku Wydz. Elektrycznego.

Niedzielny deszcz nie pokrzyżował zamierzeń organizatorów. Przy dużym zainteresowaniu publiczności odbyły się zapowiedziane mecze. W piłce nożnej dziewcząt WSI — WSN osiągnięto wynik remisowy 0:0. Z zespołów męskich najlepiej prezentowali się panowie z „Gold Woshboard" z warszawskiej „Stodoły", którzy grali naprawdę koncertowo. Koronacja „Wiosny 72" zakończyła dwudniowe studenckie imprezy.

eug.

Nieudany kiermasz książkowy

Trzy dni przygotowywali się pracownicy PPUPiK „Ruch" do niedzielnego kiermaszu książek, prasy, płyt, pocztówek i znaczków pocztowych. Wczoraj rano mimo pochmurnej pogody w parku im. S. Żeromskiego zmontowano kilkanaście stoisk. Wkrótce jednak zaczął padać deszcz i sprzedawcy wyłożyli swój towar tylko na stoiskach posiadających zabezpieczenie przed opadami.

Ponownie zajrzeliśmy na kiermasz około godz. 12. Czynne było już tylko stoisko ze sprzedażą prasy. Stoiska z książkami trzeba było zdemontować z powodu deszczu. Pogoda odstraszyła klientów. Spotkać tu tylko można było niewielkie grupki młodzieży. Jakiś czas czynna była jeszcze sprzedaż losów Wielkiej Loterii Samochodowej.

Tak to deszcz zniweczył przygotowania pracowników „Ruchu", a kielczanom zepsuł kiermaszowe spotkanie z książką.

(han)

Komunikaty MO

Komenda Miejska MO w Kielcach prowadzi dochodzenie przeciwko Edwardowi Jędrzejowskiemu s. Józefa, ur. 1. III. 1924 r. zam. w Skrzelczycach pow. Kielce. Wymieniony podejrzany jest o dokonywanie różnego rodzaju oszustw polegających na oferowaniu sprzedaży towarów i przedmiotów, których po otrzymaniu zaliczki nie dostarcza. Osoby oszukane przez wymienionego proszone są o zgłoszenie się do KM MO Kielce, ul. Wesoła 41 p. 31 w godzinach 8—11 do dzielnicowego Bodzlocha celem złożenia wyjaśnień.

• ★ •

20 marca 1972 r. wyszedł z domu z zamiarem wyjazdu w sprawach osobistych do Giżycka i dotychczas nie powrócił Franciszek Bednarski s. Jana i Rozalii ur. 8.VII. 1943 r. Łopatno, pow. Opatów, zam. Ostrowiec, ul. Obrońców Stalingradu 58, zatrudniony jako kierowca w Warszawskim Przedsiębiorstwie Robót Drogowych w Ostrowcu.

Cechy zewnętrzne: wzrost 170 cm, szczupłej budowy ciała, twarz pociągła śniada, włosy czarne, czesane na bok, czoło niskie, oczy szare, nos długi, prosty, usta szerokie, dolna warga gruba, broda wąska, uszy średnie odstające. Ubrany w jesionkę szarą z czarnym kołnierzem futrzanym, garnitur brązowy w czarne paski, półbuty czarne, na głowie kapelusz koloru zielonego.

Komukolwiek znany jest los zaginionego, proszony jest o poinformowanie KM MO w Ostrowcu Św. lub najbliższej jednostki Milicji Obywatelskiej.

Losy w cenie 10 zł do nabycia w kioskach i sklepach „Ruchu", księgarniach Domu Książki oraz w kolekturach Polskiego Monopolu Loteryjnego

10-lecie PBM w Skarżysku

Twórcy nowych obiektów przemysłowych i komunalnych

Przedsiębiorstwo Budowlano-Przemysłowe w Skarżysku działa na terenie 4 powiatów i w ciągu 10 lat istnienia załoga jego wzniosła wiele nowych, pięknych obiektów. Wartość produkcji podstawowej, wykonanej w ciągu tych lat określa się sumą 995 i pół miliona zł. W tym czasie wybudowano 14.151 izb mieszkalnych i 18 dużych zakładów przemysłowych, m.in. Zakład Wyrobów Kamionkowych „Marywil" w Suchedniowie, Kamionki Kanalizacyjnej w Stąporkowie, Zakłady Elektroniczne „Warel" w Szydłowcu, Zakład Okładzinowych Płyt Kamionkowych w Przysusze, Skład CPN w Skarżysku Kościelnym, odlewnia i hala rekuperatorów w „Kamiennej", Kieleckie Zakłady Ceramiki Budowlanej w Sołtykowie.

W ciągu 10 lat załoga PBM wzniosła 21 obiektów oświatowych, w tym 14 szkół podstawowych, 2 — zasadnicze zawodowe, 4 — średnie i 2 przedszkola.

O dynamicznym rozwoju przedsiębiorstwa świadczy fakt, że na początku załoga jego liczyła 866 pracowników, podczas kiedy dziś jest ich już 1294, a wydajność każdego z nich podniosła się ze 115 tysięcy zł rocznie do 194 tysięcy zł. Budowlani z tego przedsiębiorstwa są twórcami osiedli w Skarżysku, w Końskich.

Na początku baza przedsiębiorstwa mieściła się w prowizorycznych barakach przy ul. Ekonomii i al. Niepodległości, a wartość sprzętu budowlanego wynosiła 5.602 tysiące zł. Obecnie PBM dysponuje sprzętem wartości 24,5 mln zł. Wybudowano stałe zaplecze techniczno - produkcyjne, 2 hotele dla załogi (jeden w Skarżysku, a drugi w Końskich, blok o 60 mieszkaniach dla pracowników i biurowiec.

W br. załoga odda do użytku budynek, w którym mieścić się będzie międzyzakładowa szkoła zawodowa. PBM uczestniczyło w kształcie tego obiektu. Również w br. rozpoczęto budowę ośrodka dla istniejącego przy przedsiębiorstwie OHP. Hufiec liczy obecnie 80 osób, a w przyszłym roku przewiduje się dalszy jego rozwój do 140 osób. W trosce o przyszłe kadry Przyzakładowa Szkoła Budowlana kształci obecnie 300 osób, a w przyszłości planowany jest wzrost liczby uczniów do 500. Czynione są starania o zorganizowanie na bazie tej szkoły technikum budowlanego.

Z każdym rokiem poprawiają się warunki pracy i socjalno-bytowe załogi. Zorganizowano 2 stołówki, które przygotowują posiłki dla mieszkańców zakładowego hotelu, junaków z OHP i uczniów z internatu. Przyzakładowa przychodnia zatrudnia lekarza ogólnego i stomatologa oraz dwie dyplomowane pielęgniarki. W przyszłości większy nacisk położy się na prowadzenie działalności profilaktycznej przez zakładową służbę zdrowia.

W ub. roku przedsiębiorstwo zajęło w skali zjednoczenia I miejsce w ilości oddanych obiektów przemysłowych, II miejsce w ilości oddanych izb, a III miejsce pod względem produkcji podstawowej. Ponadto załoga wybudowała poza planem halę produkcyjną dla Spółdzielni „Wkrętaki" a w br. przystąpiła do budowy poza planem — w ramach zobowiązania podjętego w odpowiedzi na apel Sekretariatu KC PZPR i Prezydium Rządu — hali produkcyjnej i budynku socjalno-usługowego dla Skarżyskich Zakładów Obuwia. Wykonano już przy tym obiekcie prace wartości pół miliona złotych.

W uznaniu osiągnięć, jakimi poszczycić się może załoga PBM w Skarżysku, wojewódzka akademia z okazji Dnia Budowlanych odbędzie się właśnie w tym mieście 20 bm. Poprzedzi ją uroczysta Konferencja Samorządu Robotniczego. Na tych uroczystościach 24 zasłużonych pracowników przedsiębiorstwa otrzyma odznaczenia państwowe.

W. ZAWISTOWSKA

List z Bidzin

Zapobiegliwość rolników i brak mieszanki B

Skup mleka przez naszą Spółdzielnię Mleczarską w Bidzinach (pow. opatowski) realizowany jest pomyślnie. Mówiąc szczerze — nie spodziewaliśmy się, że w I kwartale br. kupimy 12 proc. więcej mleka, jak w takim samym okresie ub. roku. Dlaczego? Dlatego, że za rok 1971, od jednej statystycznej krowy kupowaliśmy najwięcej w województwie, bo 1390 litrów mleka. To był bardzo wysoki wskaźnik. W planie alternatywnym na bieżący rok, zakładamy kupić od jednej krowy 1750 litrów mleka. W I kwartale wykonaliśmy to założenie w 100 procentach, co było jak na okres wczesnowiosenny, kiedy to odczuwa się największy brak pasz, zwłaszcza soczystych, dużym osiągnięciem.

W związku z tym, że w ostatniej dekadzie kwietnia nastąpił dalszy wzrost skupu mleka o 1000 litrów dziennie — postanowiliśmy sprawdzić jaka jest tego przyczyna. I co się okazało? **Już 19 kwietnia około 160 rolników z gromady Gierczyce zaczęło kosić żyto wsiane jesienią, właśnie z przeznaczeniem na wiosenną paszę. Ogółem, w tej gromadzie 253 rolników obsiało 160 ha żytem na zielonkę. Po skoszeniu ziemię tę obsadzą ziemniakami.**

Także w gromadzie Bidziny w takich wsiach, jak Łopata, Grochocice, Kunice, Wlonice jest wielu rolników, którzy już koszą żyto na zielonkę. A więc, rolnicy ci okres przednówka mają już poza sobą i tu należało szukać owego niezrozumiałego początkowo dla nas, wyraźnego wzrostu dostaw mleka w ostatniej dekadzie kwietnia.

W intensywnej hodowli bydła, przy wysokiej wydajności krów — same pasze soczyste nie rozwiązują jeszcze problemu. Dla racjonalnego żywienia krów dających dziennie około 30 litrów mleka — konieczne są także pasze treściwe. Nam zawsze mówiono, a my powtarzaliśmy rolnikom, że pasz treściwych, a zwłaszcza mieszanki B — będzie w tym roku pod dostatkiem. **Tymczasem z przydzielonych nam na kwiecień 120 ton mieszanki do 25 kwietnia nie otrzymaliśmy nawet jednej tony.** W rejonie Bidzin, w którym jest wiele gospodarstw specjalizujących się w hodowli bydła i produkcji mleka, sytuacja taka stwarza rolnikom poważne kłopoty. Kiedy interweniujemy w dziale pasz WZGS w Radomiu, odpowiadają nam, żebyśmy się sami odgadywali z pracownikami mieszkań. Te z kolei tłumaczą się brakiem transportu. Taka kolomyjka trwa już cały miesiąc. Posiadamy magazyny, w których możemy jednorazowo złożyć 70 ton pasz. Taki zapas powinien być stale w naszej spółdzielni. **Wydaje się nam, że tak dłużej nie może być, bo rolnicy poniosą straty, a rynek nie dostanie wielu tysięcy litrów mleka.**

STANISŁAW BOŻEK
kierownik Spółdzielni Mleczarskiej w Bidzinach

KINO

„Umrzeć z miłości"

Film fabularny o wiele częściej niż powieść posiłkuje się wydarzeniami autentycznymi. Wiadomo bowiem, że życie dostarcza nam niejednokrotnie obserwacji tak interesujących, że nie wymyśliłby ich uzbrojony w najbardziej wybujałą fantazję autor. Nie trzeba również udowadniać, jaki ogrom trudności stoi przed filmowcem próbującym zrekonstruować na ekranie historię autentyczną, doskonale znaną przez ogół. A jednak, mimo to powstaje wiele filmów uciekających się do takiego zabiegu artystycznego. Aktualnym przykładem takiego obrazu jest barwny, francusko-włoski film pt. „Umrzeć z miłości".

Dzieło się to w Marsylii, w maju 1968 roku. 31-letnia nauczycielka liceum Gabrielle Russier (rozwiedziona matka dwojga dzieci) i jej 17-letni uczeń, nad wiek rozwinięty i dojrzały Christian Rossi — doszli wspólnie do wniosku, że się kochają. Rodzice Christiana (nauczyciele) postanowili za wszelką cenę uchronić syna przed tą „niedobrą" miłością i wnieśli skargę do sądu przeciw Gabrielle, a Christiana oddali pod opiekę psychiatrów. Oskarżona o deprawację nieletniego i obrazę moralności nauczycielka przeszła przez piekło upokarzającego śledztwa policyjnego, aresztu prewencyjnego i wreszcie procesu.

Wydarzenie to odbiło się szerokim echem we Francji. W obronie oskarżonej nauczycielki wypowiadali się publicyści i intelektualiści, organizowano specjalne wystawy malarstwa na jej cześć, ukazało się kilka książek, a Serge Reggiani i Charles Aznavour śpiewali wówczas piosenkę pt. „Gabrielle". Wreszcie sprawę Russier wziął na warsztat jeden z najbardziej znanych realizatorów francuskich André Cayatte, autor takich filmów jak „Przed potopem", „Miecz i waga", „Oko za oko".

W „Umrzeć z miłości" Cayatte zmienia wprowadza imiona i nazwiska bohaterów, ale rekonstruuje ukrytą przed opinią publiczną część sprawy — wszystko co dotyczy chłopca. Jest to przede wszystkim historia miłości szalonej, którą społeczeństwo, jego prawo i kodeks obyczajowy zatruły i przekształciły w tragedię. Można co prawda zarzucać reżyserowi, że zbyt natrętnie gra tu na uczuciach widzów, a za mało odwołuje się do racjonalnej argumentacji. Wydaje się jednak, że temat tego filmu determinował właśnie taką a nie inną konstrukcję dzieła. Zdumiewające jak Cayatte, znany nam dotąd jako chłodny polemista prawny, potrafił się przekształcić w realizatora emocjonalnie zaangażowanego.

Opowiedziana w tym filmie historia, mimo iż oparta na autentycznych wydarzeniach, z pewnością nie wywierałaby tak dużego wrażenia, gdyby nie fenomenalna kreacja Annie Girardot w roli zakochanej nauczycielki. Jej partnerzy (Bruno Pradal jako młodziutki kochanek i François Simon jako jego ojciec) również wznoszą się na wyżyny aktorstwa. W sumie mamy jeden z najbardziej przejmujących dramatów miłosnych doby współczesnej.

TADEUSZ WIĄCEK

Zgrzyty

Smak władzy

Gdy skrytykowany dyrektor odpowiada redakcji, przeistacza się w swoim piśmie w męża opatrznościowego powierzonej mu instytucji, ojca pracowników, człowieka pierwszego w pracy, ostatniego w odpoczynku.

Mamy wielu dobrych dyrektorów, ale trudne to zajęcie jest prawdziwą próbą charakteru. Najpierw człowiek ostrożnie smakuje podaną mu z łaski nominacji władzę. Na wezwanie zjawiają się u niego posłusznie podwładni, podpis złożony na czeku bankowym ma wartość setek tysięcy lub nawet milionów złotych, bywa też ten podpis wyrokiem w sprawach ludzkich, oznaczającym dla kogoś awans, podwyżkę lub karę czasem wręcz czyjąś cywilną śmierć.

Smakowanie władzy łatwo przeradza się w połykanie jej wielkimi kęsami. Wystarczy, że po kilku śmielszych decyzjach nikt dyrektorowi nie powie: no stąpiłeś dobrze, albo źle, nikt nie ostrzeże, nie doradzi, a już smakosz zamienia się w łakomczucha, który wszystko pożera.

Przychodzi jednak czas, że obżeranie się władzą, jak każde obżarstwo — szkodzi. Np. dyrektor postanawia zwolnić chorego człowieka, któremu bliższa emerytura, niż myśl o wybijaniu się w zawodzie, albo dyrektor zapragnie nagle udać się na służbową wycieczkę, powiedzmy, na Wyspy Kanaryjskie. W pierwszym wypadku obrazowo uzasadni on interesy przedsiębiorstwa jako ważniejsze od racji jednostki, w drugim wyłuszczy nagłą potrzebę wykorzystywania przodującej myśli technicznej, podobno krzewiącej się wybitnie u Kanaryjczyków i wtedy cierpliwość się wyczerpuje. Zaczynają się awantury i tak niedawno smaczna władza poczyna wywoływać nudności.

To są fakty znane, ale czy należy uznać je za nieuchronne? Wykoślawianie się władzy zwierzchników jest następstwem zaniku krytyki, ważnego czynnika regulującego stosunki między ludźmi. Nie chodzi o krytykę wywołaną drastycznymi posunięciami sprawcy zła, bo wtedy jest to tylko akt rozpaczy krzywdzonych, lecz o krytykę wczesną, powstrzymującą przed obżeraniem się władzą już wtedy, gdy pojawia się pierwsze objawy niestrawności.

Gdy gazeta krytykuje dyrektora, prawie nie zdarza się, aby z tego faktu wyciągał wniosek ktoś trzeci, a ogromnie ważny — organizacja partyjna. Po krytycznych uwagach w gazecie, POP, której dyrektor jest członkiem, mogłaby chyba zadać sobie pytanie: jaki właściwie jest ten nasz „stary" i czy przypadkiem nie powinno się go uchronić od bólów brzucha?

Gdyby ktoś zarzucił mi oczernianie naszych zwierzchników, odpowiem, że zawsze wierzę w ich dobre chęci. Ale lubiące się w paradoksach życie dowodzi, że najwięcej pomocy potrzeba tym, którzy wydają się najbardziej samodzielni, nieustraszeni i pewni siebie.

JĘDREK

Nadejdzie taki czas?

Nasz język jest dostatecznie giętki, aby oddawać różne odcienie pokrewnych sobie pojęć. Tak więc, możemy mówić o spożyciu alkoholu, pijaństwie i alkoholizmie rozumiejąc dość istotne różnice, jakie między nimi występują. Warto jednak zwrócić uwagę na alarmujące zjawisko: jeżeli konsumpcja alkoholu będzie nadal postępować w tym samym tempie, to różnice pojęć zaczną się zacierać, gdyż spożycie pijaństwo i alkoholizm staną się złowieszczą jednością.

Krzywa rośnie. W przeliczeniu na jednego mieszkańca, w roku 1950 konsumpcja wszystkich wyrobów spirytusowych łącznie z winem i miodami pitnymi, lecz bez piwa wyniosła 3,2 litra. W 10 lat później wypito już 6,9 litra w ciągu roku, zaś następne dziesięciolecie podniosło tę liczbę, według stanu na koniec roku 1970 do 8,8 litra. Ubiegły rok wykazał istnienie swoistego przyspieszenia, bowiem ilość wypitego alkoholu zbliżyła się niemal do 10 litrów na głowę. W tym miejscu optymiści zwykli powoływać się na światowe statystyki, z których wynika, że w innych krajach piją więcej, ale ten iście polski, uspokajający argument nie wart jest ani jednego polemicznego zdania.

Spożycie alkoholu stwarza także problemy w Kielecczyźnie. W ubiegłym roku statystyczny obywatel województwa, czyli istota o dowolnym wieku i takiejż płci wydała na alkohol, nie wliczając piwa — 1170 zł. W naszych pięciu miastach wydzielonych wypito w tym samym okresie w przeliczeniu na mieszkańca 11 litrów napojów wyskokowych, zaś wśród powiatów sięgnął po palmę pierwszeństwa Sandomierz wlewając do statystycznego gardła 12,3 litra.

Walka z nadmiernym, wyniszczającym życie ludzkie piciem jest zadaniem trudnym, choć opowiadają się za nią stanowczo najwyższe autorytety w państwie. Uchwała VI Zjazdu mówi wprost:

„Działając w interesie przytłaczającej większości naszego narodu, należy z całą surowością prawa i konsekwencją eliminować z życia społecznego przejawy przestępczej działalności, naruszania mienia społecznego i osobistego obywateli, alkoholizm, wybryki chuligańskie, wandalizm i brutalność".

Zatem istnieje wyraźny i nie kwestionowany przez olbrzymią większość społeczeństwa partyjny i obywatelski obowiązek walki z pijaństwem, ale zarazem trudno poszczycić się dobrymi wynikami. Istnieje świadomość niebezpieczeństwa, są nawet odruchy zdrowego wstydu, ale w działaniach brak stanowczości, konsekwencji, natomiast panuje ociężałość słów i uczynków.

Rozpatrzmy przyczyny dotychczasowych niepowodzeń. Walka z nadmiernym spożyciem alkoholu może być prowadzona w dwojaki sposób: **przy użyciu metod administracyjnych lub w oparciu o środki wychowawcze i propagandowe, co nie wyklucza stosowania obu tych sposobów razem.** W naszej polskiej praktyce zdecydowanie przeważał pierwszy kierunek i właśnie on poważnie zawiódł. Metody administracyjne polegają głównie na obwarowaniu picia rozmaitymi ograniczeniami. Nie jest to bynajmniej nasz krajowy wynalazek, lecz system wzorowany na głośnych ograniczeniach amerykańskich z lat dwudziestych i nie mniej znanych, choć łagodniejszych decyzjach prohibicyjnych w Szwecji. W obu tych państwach wyniki okazały się opłakane. W USA, mimo całkowitych zakazów pito na umór, zaś prohibicja miała ten uboczny skutek, że dzięki niej wyrosły wielkie fortuny nielegalnych producentów alkoholu oraz przemytniczych gangów. Okres ten cechował szybki, ogólny wzrost przestępczości. W Szwecji bardziej zdyscyplinowane społeczeństwo piło we własnym kraju mniej, ale każdy niemal Szwed za granicą zyskiwał opinię pijaka, bowiem postawiwszy nogę na obcym terytorium, czym prędzej szukał najbliższej knajpy.

ANDRZEJ MAŁACHOWSKI

W naszych, polskich warunkach, zakazy administracyjne przybrały formę ograniczeń sprzedaży w dni wypłat, zmniejszenia ilości placówek handlowych i gastronomicznych, w których można nabywać alkohol, wreszcie podwyżek cen. Jaki jest bilans tych zabiegów?

Im więcej było zakazów tym szybciej rosła nielegalna produkcja i sprzedaż wódki. Znajduje to wyraz w statystyce. Ilość spraw o nielegalną produkcję spirytusu skierowanych przez MO do sądów w Kielecczyźnie wzrosła w roku bieżącym w stosunku do poprzedniego o **76 proc.**, co nie może być tłumaczone jedynie większą sprawnością organów ścigających. Wymowną ilustracją narastania problemu bimbrowni jest rozpowszechnianie się tego procederu na takie powiaty, jak kazimierzowski, włoszczowski i jędrzejowski **gdzie poprzednio podobnych przestępstw niemal wcale nie notowano.** Co więcej, nielegalna produkcja wkroczyła **także do miast**, o czym świadczy ujawnienie 12 bimbrowni w Radomiu, tyluż w Starachowicach i kilku takich przypadków w Kielcach i Ostrowcu. Zjawiskiem towarzyszącym jest nielegalna sprzedaż wódki monopolowej i bimbru świadcząca o nieskuteczności różnych akcji przeprowadzanych przez milicję. Panuje zgodna opinia, że niemal każdy, większy zakład pracy otacza **sieć melin pijackich**, które tym lepiej prosperują, im bardziej rygorystycznie przestrzega się w handlu państwowym i gastronomii ograniczeń sprzedaży.

Rezultaty podwyżek cen na alkohol nie są skuteczną bronią wobec pijaństwa. Nie znaczy to, aby wódka miała być tania, przeciwnie, niech zawsze będzie artykułem luksusu, ale regulująca rola ceny powinna jedynie co jakiś czas wyrównywać zachwiane proporcje: alkohol — reszta towarów, w związku z normalnym ruchem innych cen. Wszelkie przydawanie szczególnego znaczenia celowo wyśrubowanej cenie wódek jest skuteczne jedynie z punktu widzenia ostatecznej ruiny budżetu rodziny pijaka. Po prostu za jego nałóg płacą wtedy głodne i obdarte dzieci.

Mała skuteczność administracyjnych metod nie powinna prowadzić do całkowitego ich wyrzeczenia się, ale główne rezerwy w walce z nadmiernym spożyciem alkoholu tkwią mimo wszystko — **w środkach wychowawczych.**

Pobłażliwy uśmiech, jaki zapewne wywołuje to stwierdzenie nie jest przedwczesny. Przy pomocy presji moralnej załatwia się w każdym środowisku wiele trudnych spraw. Faktem jest, że np. wynoszenie z fabryk materiałów, lub gotowych wyrobów znacznie ostatnio zmalało, choć wynik nie został osiągnięty tylko dzięki wzmożeniu represji administracyjnych. Tego typu kradzież stała się dziś trudna wobec zmobilizowania w środowisku robotniczym opinii potępiającej. Stopień stabilizacji załóg zwiększa się, coraz mniej jest wędrówek z fabryki do fabryki, coraz mocniejsza chęć związania się z jednym, „własnym" zakładem. Ten, kto ma pokusy, boi się narazić reszcie załogi i jego pracownicze obyczaje stają się lepsze.

Znaczenie **nacisku moralnego** można zilustrować także innym przykładem. Jeżeli w nowym bloku mieszkalnym większość lokatorów zachowuje się poprawnie, jednostki o usposobieniu awanturniczym — oczywiście jeśli nie są to osobnicy patologiczni — podporządkowują się ogólnej atmosferze. Jeden, dwa wyskoki skarcone solidarnie przez resztę mieszkańców — oto cała represja, ale działanie jej uważa się za dotkliwe.

Niestety, środki wychowawcze są wobec pijaństwa, jak dotąd, mało skuteczne, ponieważ nie istnieje klimat potępienia tego zjawiska. Jedynym wojującym są tu organizacje kobiece, ale ich głos słychać słabo. Pijaństwo jeszcze nie było poważnym tematem zebrań partyjnych, związkowych, narad dyrekcji. Jeżeli takie sprawy się porusza, wówczas nieodłącznie towarzyszy im uśmieszek i dowcipy puszczane w obieg po sali. Nie ma klimatu, jest klimacik, na który składa się pobłażliwość i rozbawienie.

Nie trzeba przytaczać dalszych dowodów na to, że gdyby walka z pijaństwem została potraktowana przez kierownictwa administracyjne, polityczne i zawodowe, tak jak wymaga tego sytuacja, czyli z dużą surowością, skutki nie dałyby długo na siebie czekać. Oczywiście, muszą im towarzyszyć posunięcia administracyjne w postaci ograniczeń utrudniających zbyt łatwe sięganie po kieliszek, dotkliwych kar wobec nielegalnej produkcji spirytusu i jego sprzedaży. Konieczne jest także stworzenie warunków dla leczenia wszystkich tego potrzebujących, aby nie było takiej sytuacji jak w Radomiu, gdzie sama tylko liczba nie wykonanych postanowień sądowych o przymusowym leczeniu wynosi 750.

Gdy na zebraniach zacznie się podawać nazwiska ludzi uchybiających obyczajowi trzeźwości i te nazwiska zaczną przenikać na łamy gazet, gdy w szkołach zacznie się zwracać uwagę na pijaństwo rodziców jako antywychowawczy element procesu edukacji dzieci **i gdy w ogóle trzeźwość stanie się problemem oceny człowieka**, dopiero wtedy uda się nam ocenić siłę takich, pozornie mało efektownych sposobów. To będzie właśnie KLIMAT do rozprawy z nadużywaniem alkoholu.

Czy nadejdzie taki czas?

CO, GDZIE, KIEDY?

Dziś poniedziałek — 15 maja. Imieniny Zofii i Jana. Słońce wzeszło o godz. 3.41, a zajdzie o godz. 19.25.

KIELCE

TEATR IM. S. ŻEROMSKIEGO — nieczynny.

KINA

„Romantica" — „Seksolatki" — polski, l. 18, g. 15.30, 17.30 i 19.30. Amfiteatr (kino na Kadzielni) — „Zawodowcy" — USA, kol. pan. (70 mm) l. 14, g. 19.30. „Moskwa" — „Największe widowisko świata" — USA, kol. l. 11, g. 9 i 12. „Jeżeli rodzą się bez koców" — bulg. pan. l. 7, g. 15. „Dodes'ka den" — japoński, kol. l. 18, g. 17 i 19.30. „Bajka" — „Pożądanie zwane Anady" — CSRS, l. 18, g. 16, 18 i 20. „Robotnik" — nieczynne. „Skałka" — „Unkas — ostatni Mohikanin" — rumuński, kol. l. 11, g. 16, 18 i 20. „Letnie" — „Jego wysokość towarzysz książę" — NRD, kol. l. 14, g. 19.30.

PUNKTY przedsprzedaży biletów kinowych czynne: ul. Jagiellońska w godz. 13 — 17, ul. Sienkiewicza 31 w godz. 11 — 17. „Górnik" (Rudki) — „Nowa misja korsarza" — francuski, pan. kol. l. 11, godz. 18.30. „Marmury" (Chęciny) — „Shalako" — ang. pan. kol. l. 14, g. 18.30 i 18.30.

KRYTA PŁYWALNIA — Basen duży — zajęty. Basen mały — 11.30 — 13.45, 15.15 — 18, 19 — 21.15. Wanny i natryski — 7 — 21.

SZPITALE: Oddziały — Wewnętrzny — przy ul. Kościuszki, Chirurgiczny — w osiedlu Czarnów, Ginekologiczno - Położniczy — przy ul. Prostej.

Dyżury aptek: dyżur nocny pełnią apteki nr 1 przy ul. Buczka 37/39 i apteka nr 107 przy ul. Sienkiewicza 15.

MUZEUM ŚWIĘTOKRZYSKIE — nieczynne.

Klub Dziennikarza — Wystawa grafiki Zbyszka Moralskiego.

Klub MPiK „Ruch" — Wystawa książek pisarzy zachodnich. Wystawa malarstwa Carlotty Bologne.

FOTOPLASTIKON — „Zabytki Rzymu" — czynny w godz. od 10 do 19.

TELEFONY: Pogotowie Ratunkowe 09. Pogotowie Milicyjne 07. Pogotowie WSW 83-25. Straż pożarna 08. Pogotowie energetyczne Kielce—Miasto 84-30, Kielce—Teren 30-63. Pogotowie wodno kanalizacyjne 65-32. Poczt. informacja o usługach 011. Hotel Centralny 20-41. Informacja Kolejowa 015. Pogotowie hydrauliczne, energetyczne i dźwigowe KSM 70-96. Pogotowie gazowe czynne całą dobę — 20-97. Pogotowie telewizyjne 77-88. Pogotowie cieplne 65-52 po godz. 15. Pogotowie elektryczno-wodociągowe MZBM czynne od godz. 15 do 23 tel. 87-89.

RADOM

KINA:

„Bałtyk" — „Seksolatki" — pol. l. 16, godz. 13.30, 17.30 i 19.30. „Przyjaźń" — „Złota wdówka" — franc. l. 18, kol. godz. 15.30, 17.30 i 19.30. „Hel" — „Zemsta" — polski, l. 12, kol. godz. 9.15, 11.15, 13.15. „Komisarz Pepe" — włoski, l. 16, pan. kol. godz. 15.15, 17.30, 19.45. „Odeon" — „Bądź w porcie nocą" — USA, l. 14, pan. kol. godz. 15.30, 17.30 i 19.30.

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki — „Historia Radomia" „Skansen bartniczo-pszczelarski".

APTEKI:

Apteka nr 15, pl. Konstytucji 5 apteka nr 10, pl. Zwycięstwa 7. Informacja telefoniczna o lekach godz. 8.30—15.30 — telefon 400-92.

Telefony: Straż Pożarna 98, Pogotowie Ratunkowe 99. Pogotowie Gazowe całodobowe 259-79, w godzinach od 15—7 telefon 224-30. Pogotowie Sieci Elektrycznej 279-33. Komenda MO 251-36. Pogotowie Milicyjne 97.

Postoje taksówek: przy ul. Grodzkiej 229-52, przy pl. Konstytucji 228-52 przy dworcu 268-88, przy ul. Żwirki i Wigury 418-10.

SKARŻYSKO — „Wolność" — „Żandarm się żeni" — francuski, pan. kol. l. 11, godz. 15.15, 17.30 i 19.45. „Świt" — „Nowa misja korsarza" — francuski, pan. kol. l. 11, godz. 17 i 19.

STARACHOWICE — „Star" — „Narzeczona pirata" — francuski, kol. l. 18, godz. 17 i 19.15. „Robotnik" — „Podróż za jeden uśmiech" — polski, l. 7, godz. 15. „Świątynia diabła" — japoński, pan. kol. l. 16, godz. 17 i 19.

SZYDŁOWIEC — „Górnik" — „Winnetou i król nafty" — jugosł. pan. kol. l. 14, godz. 18, 18 i 20.

APTEKI:

Skarżysko — nr 48 ul. Armii Ludowej nr 5. Starachowice — nr 114 ul. Żeromskiego 35.

KOŃSKIE — „Antyczne" — „Sprawa sumienia" — włoski, kol. l. 18, godz. 16.30 i 19. „Pegaz" — „Nie ma nic lepszego od złej pogody" — bułgarski, pan. l. 16, godz. 15.30, 17.45 i 20.

OSTROWIEC — „Hutnik" — „Charly", kol. pan. USA, od l. 14, godz. 15.30, 17.20, 19.30. „Przodownik" — „Słoneczniki", włos. kol. od l. 14, godz. 17 i 19. Apteka — nr 79, aleja 1 Maja 2. Pogotowie Ratunkowe — tel. 99. Postoje taksówek — tel. 15-73 i 37-92.

OPATÓW — „Odra" — „Bulitt" — USA, od l. 16, godz. 15 17 i 19.

LIPSKO — „Szarotka" — „Mayerling", franc. od l. 14, godz. 17 i 19.

SANDOMIERZ — „Wisła" — „Lala", włos. od l. 16, godz. 15.30, 17.45 i 20.

BIAŁOBRZEGI — „Pilica" — „Ósmy" — bułgarski l. 16, pan. godz. 18 i 20.

KOZIENICE — „Znicz" — „Tajemnice Kaliakry" — bułgarski, l. 14, kol. godz. 16 i 18.

OPOCZNO — „Hutnik" — „Wielkie wakacje" — franc. l. 11, pan. kol. godz. 18.

„Tęcza" — „Rzeźnik" — franc. l. 18, kol. godz. 15.30, 17.30 i 19.30.

JĘDRZEJÓW — „Gdynia" — „Mario i Nino" — włoski, pan. kol. l. 14, godz. 15.30, 17.30 i 19.30.

PIŃCZÓW — „Bajka" — „Czyż nie dobija się koni?" — USA pan. kol. l. 16, godz. 15.30, 17.30 i 19.30.

WŁOSZCZOWA — „PDK" — „Agent nr 1" — polski, kol. l. 14, godz. 16, 18 i 20.

BUSKO — „Zdrój" — „Powrót rewolwerowca" — USA, kol. l. 14, godz. 15.30, 17.30 i 19.30.

KAZIMIERZA WIELKA — „U-ciecha" — „Historia żółtej ciżemki" — polski, kol. l. 7, godz. 14.30 „Złoto Mackenny" — USA, pan. kol. l. 18, godz. 16.30 i 19.

STASZÓW — „Syrena" — „Wahadło" — USA, kol. l. 18.

RADIO i TV

PROGRAM I

na fali 1322 m

Pozycje stałe:

4.55 Pocz. aud. 5.00 Wiadomości 5.05 Rozmaitości rolnicze. 5.30 Gimnastyka. 6.00 Wiadomości. 6.45 Kalendarz radiowy 7.00 Wiadomości 7.30 Gimnastyka 8.00 Wiadomości 8.10 Rad. Pios. Miesiąca. 10.00 Wiadomości. 11.55 Stan wód. 11.57 Sygnał czasu. 12.05 Wiadomości 12.45 Roln. kwadrans. 13.40 Więcej lepiej, taniej. 15.00 Wiadomości 15.05—16.00 Godz. dla dziewcząt i chłopców 16.05 Alfa i omega 18.30 Popołudnie z młodością. 18.30 Muz. i aktualn. 20.47 Kronika sportowa 23.00 Dziennik. 24.00 Wiadomości 0.05 Kalendarz radiowy. 0.10—3.00 Program nocny. 1.00, 2.00, 2.55 Wiadomości.

4.55—8.30 Poranek z radiem 8.30 Koncert życzeń 8.45 W kilku taktach... 9.00 Dla klas V—VI 10.25 Poranek z operetką 11.00 Dla klas VIII 11.30 Siedem piosenek 12.25 Z wrocławskiej fonoteki 13.00 Z życia Zw. Radz. 13.20 Wieś tańczy śpiewa 14.00 Reportaż literacki 14.30 Wyścig Pokoju (X etap) 14.35 Co się wam podoba... 15.00 Wyścig Pokoju c.d. 19.15 Z księgarskiej lady 19.30 Kwadrans muzyczny 19.45 Radiowa skrzynka muz. 20.10 Miniatury rozrywkowe 21.00 Naukowcy — rolnikom 21.25 5 minut o wychowaniu 21.30 Parnasik 22.00 Wiecz. konc. życzeń 22.40 Lekkie uderzenie 23.10 Informacja z Wyścigu Pokoju 23.15 Korespondencja z zagr. 23.19 Formacja muz. współczesnej.

PROGRAM II

na falach średnich 203,2 i 188,2 m

oraz UKF 70,49 MHz

Pozycje stałe:

4.27 Pocz. audycji. 4.30 Wiadomości. 5.30 Wiadomości o stanie wód. 6.20 Gimnastyka. 6.30 Stan pogody i dziennik. 6.50 Muzyka i aktualności. 7.30 Stan pogody i dziennik. 7.50 Informacje sportowe. 7.55 Piosenka miesiąca. 8.20 Program dnia. 8.30 Dziennik. 9.30 Wiadomości. 11.55 Stan wód. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Z kraju i ze świata. 14.00 Wiadomości. 14.45 Błękitna sztafeta. 16.00 Wiadomości 18.20 Sonda. 19.00 Echa dnia. 22.00 „Z kraju i ze świata". 23.27 Stan pogody i wiadomości sportowe. 24.00 Wiadomości.

3.00 Melodie na dziś 5.40 Olszyński przegl. muz. 6.15 J. francuski 6.40 Dla nauczycieli 7.00 Śpiewa „Mazowsze" 7.50 Informacje z Wyścigu Pokoju 7.53 Jazz dla wszystkich 8.45 Tylko na gitarach 9.10 Uniwersytet DIRT 9.35 Kobiece ABC 10.05 Od Adriatyku po Morze Bałtyckie 10.25 „W Jeziorach" 10.55 Kompozytor tygodnia 12.25 Fragment baletu 12.40 Muzyczne przekłady 13.00 Koncert muzyki operowej 14.05 Przeboje z ekranu 15.00 Recital organowy 19.15 J. rosyjski 19.30—22.00 Wiecz. Lit.-Muz. 22.30 Informacje z Wyścigu Pokoju 22.35 Płyty ze Skandynawii 22.50 Nowości PWM 23.25 Wieczór z E. Czernym.

PROGRAM LOKALNY

na falach średnich 202,2 i 188,2 m.

oraz UKF 70,49 MHz

5.40 Audycja dla wsi 7.00 Kielecki kwadrans aktualności 15.43 Omówienie programu 15.45 Radioreklama 15.50 „Kielecka fala młodości" — w oprac. K. Dziekońskiej 18.00 Dziennik Radiowy 18.08 Śpiewa Lucja Prus.

TELEWIZJA

15.20 i 23.05 Politechnika TV — Fizyka „Zjawiska fotoelektryczne" 15.55 i 23.40 Politechnika TV — Fizyka „Dualizm falowo-korpuskularny" 16.30 Dziennik TV 16.30 XXV Wyścig Pokoju. Sprawozdanie z zakończenia X etapu na trasie Gottwaldov—Trzyniec. 17.35 Zwierzyniec 18.20 „Próba" — film prod. TVP 18.45 Eureka 19.20 Dobranoc 19.30 Dziennik TV 20.05 Teatr Telewizji: Jerzy Szaniawski „Żeglarz" 21.35 „Ekslibris" — magazyn książki 22.00 Recital Gitarowy Grzegorza Banasia 22.20 Dziennik TV 22.35 Kronika Wyścigu Pokoju.

Prasowe Zakł. Graficzne RSW „Prasa" Kielce, ul. Sienna 2. L-2.

Brązowy medal polskiego sztangisty na mistrzostwach Europy

KONSTANCA. W niedzielę w drugim dniu odbywających się w Konstancy mistrzostw Europy w podnoszeniu ciężarów walczyli zawodnicy wagi koguciej. Złoty medal zdobył **Bielenkow** (ZSRR) — 360 kg, srebrny rewelacyjny 19-letni Bułgar **Todorow** — 355 kg, a brązowy 23-letni debiutant polskiej drużyny **Waldemar Korcz** — 352,5.

Wśród 12 zawodników, którzy rozpoczęli start nie było żadnego z najściślejszej czołówki europejskiej, a więc ani Węgra **Feoldiego**, reprezentanta ZSRR, rekordzisty świata **Czetina**, ani też Polaków **Trębickiego** i **Szołtyska**. Polaków zastąpili debiutanci: **W. Korcz** oraz 32-letni **Czyż**.

Wyniki:

1.	Bielenkow (ZSRR)	— 360
2.	Todorow (Bułg.)	— 355
3.	Korcz (Polska)	— 352,5
4.	Kirow (Bułgaria)	— 352,5
5.	Rusu (Rumunia)	— 345
6.	Czyż (Polska)	— 342,5

XXV JUBILEUSZOWY WYŚCIG POKOJU

NEUES DEUTSCHLAND • RUDÉ PRÁVO • Trybuna Ludu

Nareszcie!

Krzeszowiec pierwszy w Gottvaldovie

Zbigniew Krzeszowiec urodził się 19 marca 1948 roku. Ma 171 cm wzrostu, waży 74 kg. Reprezentuje barwy GKC Piast Gliwice. W Wyścigu Pokoju zadebiutował w 1970 roku. Nazwano go wówczas „cieniem" Szurkowskiego. Nie wygrał jako jedyny z naszych kolarzy etapu XXIII WP, ale dzięki niemu i Szurkowski i nasza drużyna mogli odnieść podwójne zwycięstwo w generalnej [illegible]. W 1971 roku zwyciężył w wyścigu dookoła Algierii i zajął 14 miejsce w Wyścigu Pokoju. Wówczas wygrał swój pierwszy etap w majowej imprezie ze Zwickau do Sokolova.

COURSE DE LA PAIX XXV

W dziewiątym dniu jubileuszowego Wyścigu Pokoju słońce zaświeciło wreszcie naszej ekipie. Zbigniew Krzeszowiec został triumfatorem IX etapu rozegranego na 165-kilometrowej trasie z Hradec Kralove do Gottwaldova. 24-letni reprezentant Polski był bohaterem etapu. Zdecydował się on na solowy rajd już po przejechaniu 95 km. Początkowo jechał samotnie, później poczekał na goniącego go również w pojedynkę Belga Theo Dockxa. Po 110 km przewaga polsko-belgijskiej pary wynosiła pół kilometra. Spróbował szczęścia z kolei Kubańczyk Raul Vasquez. Peleton przyspieszył i kubański kolarz skapitulował. Na 125 km w miejscowości Kokory przewaga prowadzącej dwójki wynosiła 1 min. Rozpoczął się jednak kontratak dwóch Francuzów Bodiera i Tolleta, Węgra Gery, Rumuna Sofronie i Kubańczyka Rodriqueza. Dogonili oni prowadzących i na czele jechało ośmiu zawodników. Defekt na 130 km wyeliminował z czołówki Belga Dockxa. Dwuminutowa przewaga pozostałej siódemki utrzymała się już do mety. Krzeszowiec był już zmęczony swoją odważną akcją na przestrzeni ok. 80 km. Polak znalazł jednak siły aby upilnować próbującego uciekać przed metą Francuza Bodiera. Poderwał się do jeszcze jednego szturmu na ostatnich 500 m i chociaż pociągnął za sobą Węgra Gere i Francuza Tolleta, nie oddał do końca prowadzenia. Przez 300 m jazdy na bieżni stadionu trwała zacięta walka Krzeszowca z Gerą.

WYNIKI INDYWIDUALNE IX ETAPU

1.	KRZESZOWIEC	4:01.07
2.	Gera Węgry	4:01.07
3.	Tollet Francja	4:01.07
4.	Sofronie Rumunia	4:01.07
5.	Fontana Włochy	4:01.07
6.	Rodriguez Kuba	4:01.07
7.	Bodier Francja	4:01.07
8.	SZURKOWSKI	4:03.18
9.	Milde NRD	4:03.18
10.	Moskalow ZSRR	4:03.18
13.	POLEWIAK	4:03.18
16.	LABOCHA	4:03.18
23.	KLUJ	4:03.18

WYNIKI DRUŻYNOWE IX ETAPU

1.	Francja	12:05.07
2.	POLSKA	12:06.35
3.	Węgry	12:07.08
4.	Włochy	12:07.34
5.	Kuba	12:07.38
6.	Rumunia	12:07.38
7.	CSRS	12:09.49
8.	NRD	12:09.54
9.	ZSRR	12:09.54
10.	Bułgaria	12:09.54

INDYWIDUALNIE PO 9 ETAPACH

1.	Nielubin ZSRR	28:33.18
2.	Moravec CSRS	0.01
3.	Kuehn NRD	0.18
4.	Gorelow ZSRR	0.53
5.	Guslatnikow ZSRR	1.03
6.	Milde NRD	1.29
7.	Hrazdira CSRS	1.36
8.	Tollet Francja	1.45
9.	Bartonicek CSRS	2.29
10.	Gonschorek NRD	3.34
24.	POLEWIAK	14.24
26.	SZURKOWSKI	14.59
31.	KRZESZOWIEC	17.24
41.	KLUJ	27.17
42.	LABOCHA	27.22

DRUŻYNOWO PO 9 ETAPACH

1.	ZSRR	85:39.46
2.	CSRS	1.28
3.	NRD	2.16
4.	Bułgaria	15.50
5.	Francja	25.52
6.	Włochy	45.46
7.	POLSKA	47.08

FIOLETOWA KOSZULKA

1.	Moravec CSRS	24 pkt
2.	Gorelow ZSRR	22 pkt
3.	Dmitriew ZSRR	19 pkt
4.	KRZESZOWIEC	18 pkt
5.	Shiffner NRD	11 pkt
6.	Kuehn NRD	9 pkt

DZIŚ

Poniedziałkowy, X etap Wyścigu Pokoju prowadzi w Gottwaldova do Trzyńca i ma 163 km długości. Lotne finisze znajdują się na 70 i 133 km, natomiast na 105 km jest premia górska. Start do etapu nastąpi o godz. 13.15, a przyjazd pierwszych kolarzy na metę przewidziano na godz. 17.00.

Polskie Radio nada pięć meldunków z trasy: w godzinach 14.30, 15.00, 15.30, 16.00, 16.30. O godz. 16.45 rozpocznie się transmisja non stop z zakończenia etapu.

Telewizja rozpocznie sprawozdanie o godz. 16.30. O godz. 22.30 nadana zostanie kronika Wyścigu Pokoju.

I LIGA • II LIGA

I LIGA

Gwardia — Wisła	2:0
Odra — St. i Rzeszów	3:0
Stal Mielec — Ruch	0:1
ŁKS — Legia	0:2
Zagłębie Wałb. — Górnik	1:1
Zagłębie Sosn. — Polonia	2:2
Szombierki — Pogoń	1:1

II LIGA

Katowice — Hutnik	3:3
ROW — Urania	2:0
Śląsk — Włókniarz	2:0
Górnik — Lech	2:0
AKS Niwka — Arka	2:0
Motor — Start	2:1
Star — Garbarnia	3:1
Zawisza — Piast	2:2

Przełomowa bramka Kasprzyka

Star — Garbarnia 3:1

STARACHOWICE. Star — Garbarnia Kraków 3:1 (1:1).
15 min. 0:1 — Polonek
44 min. 1:1 — Kasprzyk
46 min. 2:1 — Kasperski
61 min. 3:1 — Nowak
Sędziował p. Kupka z Katowic. Widzów 5 tys.

STAR: Puchalski — Bielas, Bieda, Margula (Lipiński), Bołagowski — Zabiegała, Kasprzyk, Kasperski — Krajewski, Nowak, Nilipiuk (Biegaj).

GARBARNIA: Paluch — Piter (Piwowarczyk), Kaliszka, Medel, Kurek — Czernek, Pilarski, Weiss — Polonek, Macala, Burek.

Toczący się na rozmokłej płycie boiska mecz miał dwa różne oblicza. Starachowiczanie zdeprymowani ostatnimi niepowodzeniami przystąpili do gry z dużym obciążeniem psychicznym. Pierwsza połowa spotkania upłynęła pod znakiem słabej gry obu zespołów. Drużyna Staru grała w tym okresie bez żadnej koncepcji. Zawodnicy gospodarzy bawili się w zawiłe dryblingi, nie przynoszące żadnego efektu. Prowadzenie dla Garbarni uzyskał Polonek po błędzie obrońców Staru. Na minutę przed przerwą Kasprzyk przejął na głowę piłkę po rzucie wolnym egzekwowanym z 35 metrów przez Bielasa i uzyskał, jak się później okazało, przełomową bramkę spotkania.

W drugiej części pojedynku obraz gry uległ całkowitej zmianie. Starachowiczanie uwierzyli we własne siły i ruszyli do zdecydowanego ataku. Świetnie grająca druga linia z Kasperskim na czele raz po raz stwarzała napastnikom dogodne sytuacje pod bramkowe. Efektem dobrej gry gospodarzy w tym okresie było zdobycie dwóch kolejnych bramek.

Drużyna Garbarni zawiodła kondycyjnie. W przeciętnie grającym zespole krakowskim wyróżnił się jedynie bramkarz Paluch.

W Starze najlepiej spisywał się Kasperski. Dobra nota należy się również Zabiegale. (js.)

Słowo Sportowca

NR 20 (995) — 15 MAJA 1972 R. — ROK XXI

PIĘŚCIARZE BŁĘKITNYCH w finale drużynowych mistrzostw Polski

WARSZAWA (inf. własna). W sobotę i niedzielę w Warszawie odbył się ostatni turniej eliminacyjny drużynowych mistrzostw Polski w boksie w grupie VI. Na prośbę organizatorów turniej odbył się o dwa tygodnie wcześniej przed zaplanowanym terminem, w którym będą walczyć zespoły pozostałych 11 grup.

Kielczanie spisali się bardzo dobrze, zajmując w warszawskim turnieju pierwsze miejsce z dorobkiem 36 pkt. przed Carbo Gliwice 32 pkt., Motorem Lublin 26 i Polonią Warszawa 25 pkt. Dzięki temu kielczanie zapewnili już sobie pierwsze miejsce w grupie i awansowali do pierwszej dwunastki drużyn, które jesienią toczyć będą już decydujące boje w finałach drużynowych mistrzostw Polski.

Po czterech turniejach eliminacyjnych dorobek rywali grupy VI jest następujący: Błękitni 144, Carbo 134, Motor 128, Polonia 79 pkt. Dorobek kielczan powiększony będzie jeszcze o punkty zdobywane aż do olimpiady przez kieleckich kadrowiczów — Stawskiego i Stachurskiego.

Pięciu zawodników Błękitnych zajęło w Warszawie pierwsze miejsca. Wnuk w wadze muszej po zwycięstwie nad Wiechą Carbo wygrał w finale z Wereckim Polonia w II r. Gumowski w piórkowej po pokonaniu Tallka Motor w finale miał trochę kłopotów z Kociszewskim Polonia, ale wygrał jednogłośnie. Największą niespodziankę sprawił rezerwowy zawodnik kielecki Szczepanik w wadze średniej. Po zwycięstwie nad Millerem z Polonii w finale zmierzył się z silnym Wojtowiczem z Motoru. Niespodziewanie sędziowie orzekli jednogłośne zwycięstwo kielczanina. W wadze lekkośredniej Ciuka zwyciężył Rudowicza Polonia w finale zdobył punkty bez walki, gdyż kontuzjowanego Choinę Motor nie dopuścił lekarz. Bielecki w średniej stoczył w sobotę niewątpliwie najładniejszy pojedynek turnieju, zwyciężając w pięknym stylu Kielbię Carbo, a w niedzielę zdobył punkty bez walki z powodu kontuzji Sitkowskiego Polonia.

Trzecie miejsca zdobyło trzech zawodników kieleckich: Treliński w koguciej (po zwycięstwie nad Szwabowskim Polonia), Kudła w lekkopółśredniej (wygrywając z Gołuchem Motor) oraz Maciąg (wczoraj nie miał przeciwnika). Na czwartych pozycjach uplasowali się: Skowron z lekkiej i Czaja w półciężkiej.

Zwycięzcami w pozostałych wagach zostali: koguciej Madej Motor, lekkiej Cichowlas Polonia, lekkopółśredniej Krówczyński Polonia, półciężkiej Borysel Carbo i ciężkiej Iłowski Motor.

Turniej warszawski stał na przeciętnym poziomie. Na najwyższe noty zasłużyli: Madej, Cichowlas i Bielecki.

Świetna postawa łuczników Stelli

SUCHEDNIÓW. Wczoraj na stadionie miejscowego Orlicza zakończyły się pierwsze w tym sezonie kontrolne zawody kadry narodowej seniorów i juniorów w łucznictwie. Mimo niesprzyjających warunków atmosferycznych w drugim dniu imprezy, zdołano zakończyć wielobój L-AB.

Najlepsze wyniki uzyskały łuczniczki, wśród których pierwszą lokatę wywalczyła **Irena Szydłowska** z warszawskiego Drukarza po zaciętej walce z Hanną Brzezińską z Marymontu i Bogumiłą Bielas z Resovii. Niespodziewanie słabo strzelała czołowa polska zawodniczka **Maria Mączyńska**, plasując się dopiero na szóstej pozycji.

Jak już informowaliśmy, w zawodach uczestniczyła piątka reprezentantów Kielecczyzny. **Nasza młodzież ze Stelli Słowik spisała się doskonale.** W kategorii juniorek i juniorów **Grażyna Jagusztyn** i **Julian Pędzich** wywalczyli drugie miejsca, a startująca razem z seniorkami — juniorka **Lucyna Skowronek** zajęła bardzo dobre czwarte miejsce, wyprzedzając kilka renomowanych zawodniczek, między innymi reprezentantki Polski — Marię Mączyńską, Grażynę Kotlarz i Halinę Kopanię.

WYNIKI:

Seniorki — 1) Szydłowska Drukarz Warszawa 1.156, 2) H. Brzezińska Marymont Warszawa 1.152, 3) Bielas Resovia 1.149, 4) Skowronek Stella Słowik 1.132, 5) Fruga Resovia 1.124, 6) Mączyńska Łączność Warszawa 1.115.

Seniorzy — 1) Leśański Łączność Warszawa 1.189, 2) Malicki Surma Poznań 1.172, 3) Waśkowiak Surma Poznań 1.164, 4) Pruszkowski Łączność Warszawa 1.155, 5) Szymczak Boruta Zgierz 1.155, 6) Szymańczyk Surma Poznań 1.143, 13) Mełda Nowiny Chęciny 1.076, 18) Gawryś Stella Słowik 993.

Juniorki — 1) Drzewiecka Drukarz Warszawa 1.039, 2) Jagusztyn Stella Słowik 1.025, 3) Kwiatkowska Łączność Warszawa 1.002.

Juniorzy — 1) Jurczenia Surma Poznań 1.116, 2) Pędzich Stella Słowik 1.096, 3) Żuchowski Drukarz Warszawa 1.092.

Dobra taktyka KSZO uwieńczona powodzeniem

JAWORZNO. Górnik — KSZO Ostrowiec 0:2 (0:1). Bramki dla hutników zdobyli: **Polaczkiewicz** w 23 min. i **Winczek** w 67 min. Piłkarze KSZO grając bardzo ambitnie i dobrze taktycznie zdobyli cenne punkty, które są im potrzebne w prolongowaniu trzecioligowej egzystencji. Hutnicy grali defensywnie, nie rezygnowali jednak z szybkich kontrataków. Dwa z nich uwieńczone zostały pełnym powodzeniem. W zwycięskim zespole na najwyższe noty zasłużyły formacje obronne z **R. Tomczykiem** na czele.

5 bramek straciła Broń w Wojkowicach

WOJKOWICE. Górnik — Broń Radom 5:0 (3:0). Bramki dla gospodarzy strzelili: **Pietruszka** i **Pilarek** po 2 oraz **Połoczek** 1. Radomianie odnoszący w ostatnich spotkaniach mistrzowskich cenne sukcesy, doznali nieoczekiwanie wysokiej porażki. Górnicy rozegrali wczoraj jedno z lepszych spotkań, a ponadto ich napastnicy byli świetnie dysponowani. Metalowcy po stracie drugiej bramki zgubili się zupełnie, a obrońcy zbyt często popełniali błędy, co zadecydowało o utracie aż pięciu bramek.

III LIGA

Ze zmiennym szczęściem walczyły wczoraj nasze III-ligowe drużyny piłkarskie. **KSZO Ostrowiec** odniósł cenne zwycięstwo w wyjazdowym spotkaniu z Górnikiem w Jaworznie i poprawił swoją lokatę w tabeli o jedno miejsce. W niedzielę hutnicy gościć będą Stal ze Stalowej Woli i jeżeli zdobędą oba punkty powinni wydostać się ze strefy spadkowej.

Zaskakującej porażki doznała natomiast radomska **Broń** w Wojkowicach z tamtejszym Górnikiem. Radomianie, którzy w wiosennej rundzie należą do jednych z lepszych drużyn (zdobyli dotychczas 10 pkt.) stracili wczoraj aż 5 bramek! Miejmy nadzieję, że była to tylko chwilowa niedyspozycja metalowców i już w niedzielnym pojedynku z Victorią Jaworzno na własnym boisku zaprezentują się radomskiej widowni z jak najlepszej strony.

Z wczorajszych wyników III ligi na uwagę zasługuje wysokie zwycięstwo Stali Stalowa Wola nad Karpatami Krosno 6:0(0:0). Ponadto Unia Tarnów zremisowała z Rakowem Częstochowa 0:0, GKS Tychy uzyskał remisowy rezultat z Resovią 1:1(0:1), GKS Świętochłowice zremisował z CKS Czeladź 0:0, Cracovia pokonała Fablok Chrzanów 4:2(0:0), a prowadząca w tabeli Wisłoka Dębica wygrała na wyjeździe z Victorią Jaworzno 1:0(0:0).

Broń trzecia w Pucharze Polski

Tandem Skoczka i Kotlińskiego najszybszy na radomskim torze

RADOM. Sporo kłopotów mieli organizatorzy z przeprowadzeniem na torze kolarskim radomskiej Broni pierwszych w tym sezonie zawodów o klubowy Puchar Polski. Impreza zaplanowana była na sobotę, z powodu stale padającego deszczu odbyła się w ciągu dwóch dni, choć jej program nie był zbyt bogaty. Ponadto zrezygnowano z przeprowadzenia wyścigu dystansowego.

W zawodach uczestniczyło 74 torowców z 13 klubów. Zespołowo zwyciężył **Gryf Szczecin 37 pkt.** wyprzedzając kolejno: **Orła Łódź 28 pkt., Broń Radom 24 pkt., Dolmel Wrocław i Społem Łódź po 22 pkt.** oraz **Ogniwo Szczecin 21 pkt.** Trzecia lokata radomian jest potwierdzeniem faktu, że nadal utrzymują się oni w ścisłej czołówce krajowej.

Nas najwięcej jednak interesowała postawa radomianina JERZEGO SKOCZKA, który wraz z J. KOTLIŃSKIM z łódzkiego Widzewa przygotowuje się do olimpijskiego startu w Monachium w tandemach. Radomsko-łódzka para zademonstrowała na torze Broni bardzo dobrą formę wygrywając zdecydowanie wszystkie pojedynki, m.in. w finałowym wyścigu pokonała aktualnych mistrzów Polski — Kąkolewskiego i Figińskiego ze szczecińskiego Gryfa.

Wyniki: wyścig włoski — 1) Orzeł Łódź 2.22,4, 2) Gryf Szczecin 2.22,7, 3) Dolmel Wrocław 2.22,8, 4) Broń Radom (Jasiński, Piotrowski, Bujok, Głogowski) 2.23,2; tandemy — 1) Skoczek Broń i Kotliński Widzew, 2) Kąkolewski i Figiński Gryf Szczecin, 3) Roczyński i Zagajewski Społem Łódź, 4) Głogowski i Kobiela Broń; wyścig australijski — 1) Kierzkowski Sparta Wrocław.

Na boiskach piłki ręcznej

◆ Pewne zwycięstwo Iskry
◆ W Jędrzejowie o krok od niespodzianki

KIELCE. Piłkarze ręczni kieleckiej **Iskry** zdobyli wczoraj kolejne punkty w rozgrywkach o mistrzostwo II ligi zwyciężając na własnym terenie **AZS Poznań 20:9 (9:8).** Akademicy tylko w pierwszej części spotkania zdołali nawiązać z kielczanami równorzędną walkę. Po przerwie na boisku dominowali zdecydowanie gospodarze, zdobywając większość bramek po efektownych zagraniach na kole. W zwycięskim zespole najskuteczniejszymi strzelcami byli obaj skrzydłowi — Klimczak i Łański oraz środkowy Smolarczyk. Nadal nie może dojść do formy po kontuzji czołowy strzelec kieleckiej drużyny — Piotrowicz. Martwi to tym bardziej, że Iskrę czekają teraz najcięższe mecze.

We wczorajszym spotkaniu bramki dla Iskry zdobyli: Smolarczyk 6, Klimczak i Łański po 5, Boszczyk 2 oraz Śladkowski i Bącal po 1. W zespole AZS najlepszym strzelcem był Andrzejewski, zdobywca 3 bramek, natomiast na najwyższą notę w drużynie gości zasłużył bramkarz Bajan.

Po zwycięstwach nad Energetykiem i AZS Poznań, piłkarze Iskry mają na swym koncie 22 pkt. zdobyte w 16 meczach. Kolejne pojedynki rozegrają kielczanie 20 i 21 bm. z **Kolmetem** w Kuźni Raciborskiej i z **Gwardią** w Opolu.

(og)

• ★ •

JĘDRZEJÓW. Piłkarki ręczne miejscowego **Naprzodu** miały wczoraj niespodziewanie trudną przeprawę z kielecką Iskrą, wygrywając nieznacznie po zaciętej walce 12:9 (3:8). Drużyna kielecka, która jest już bez szans na utrzymanie się w II lidze zagrała bardzo ambitnie i do przerwy uzyskała prowadzenie różnicą trzech bramek. W drugiej części pojedynku piłkarki Iskry opadły jednak z sił i jędrzejowianki dzięki skutecznej grze **Łabędzkiej** i **Rosochackiej** zapewniły sobie nikłe zwycięstwo. Bramki dla Naprzodu strzeliły — Łabędzka 3, Rosochacka 3, Mróz 2 oraz Kołkowska i Color po 1; dla Iskry — Ziółkowska i Słowik po 3, Czamoskutow 2 oraz Pisarczyk 1.

Sukces Orlików

Pomyślnie wystartowali w turnieju UEFA nasi młodzi piłkarze. W pierwszym meczu eliminacyjnym grupy A reprezentacja **Polski** pokonała **Francję 2:1 (0:0).** Bramki dla polskich juniorów strzelili: **Leśniewski** i **Sroka.** W drugim meczu tej grupy Norwegia zwyciężyła Holandię 1:0 (1:0). **Dziś Polacy grać będą z Holandią.**

A oto pozostałe wyniki rozegranego w Hiszpanii turnieju UEFA — grupa B: NRF — ZSRR 4:0! Węgry — Szkocja 4:3, grupa C: Jugosławia — Irlandia 1:1, Belgia — Anglia 0:0; grupa D: Włochy — Malta 5:1, Hiszpania — Rumunia 2:1.

Dwa występy piłkarzy CSRS na Kielecczyźnie

Na zaproszenie klubu sportowego SHL gościli na Kielecczyźnie piłkarze **TJ Hodolany Sigma** z Ołomuńca, którzy rozegrali dwa spotkania z zespołami naszej ligi okręgowej. Goście z Czechosłowacji pokonali w piątek w Drzewicy drużynę **Gerlacha**, a wczoraj zremisowali w Kielcach z miejscową **SHL.** Obserwowaliśmy ten drugi pojedynek, w którym czechosłowaccy piłkarze zademonstrowali dobre wyszkolenie techniczne, dużą szybkość (zwłaszcza napastnicy) i niezłą kondycję. Mimo padającego deszczu i rozmokłego boiska widowisko było interesujące, bowiem gospodarze zagrali lepiej niż w ostatnich meczach mistrzowskich i w drugiej połowie spotkania uzyskali wyraźną przewagę. W zespole kieleckim najlepiej spisywali się grający w drugiej linii — **Jamioł, Czarnecki** i **Górnik.**

A oto wyniki spotkań i zdobywcy bramek:

◆ **TJ Hodolany Sigma — Gerlach Drzewica 4:1 (2:0).** Bramki dla zwycięzców strzelili: **Michalik** 2 oraz **Crhak** i **Redl** po 1.

◆ **TJ Hodolany Sigma — SHL Kielce 2:2 (2:2).** Zdobywcy bramek: dla gości — **Redl** w 2 i 38 min., dla gospodarzy — **Jamioł** w 15 min. i **Kocieliński** w 45 min.

Piłkarze SHL zostali zaproszeni przez Czechosłowaków na turniej, który odbędzie się w lipcu w Ołomuńcu z okazji 60-lecia tamtejszego klubu. (pow)

W lidze okręgowej

Radomiak już liderem

Piłkarze ligi okręgowej nie minęli jeszcze półmetka wiosennej rundy rozgrywek, a już nastąpiła zmiana na pozycji lidera. Radomiak odniósł szóste z kolei w tym roku zwycięstwo i wyprzedził o jeden punkt dotychczas prowadzącą w tabeli kielecką SHL, która na wiosnę roztrwoniła już cztery punkty. Radomianie chyba do końca sezonu nie oddadzą pierwszej pozycji, bowiem najtrudniejsze mecze mają już właściwie za sobą, a z zespołem SHL grać będą na własnym boisku.

Radomiak nie traci tempa

RADOM. Radomiak — Gerlach Drzewica 3:0 (1:0). Dwie bramki dla gospodarzy zdobył **Jaśkiewicz**, jedną **Lewikowski.** Sędziował p. **Buczek** ze Starachowic. Widzów 2 tys. Radomianie byli zdecydowanie lepszym zespołem i mogli odnieść dwukrotnie wyższe zwycięstwo, gdyby napastnicy celniej strzelali. Mecz rozegrany na rozmokłym boisku toczył się pod dyktando gospodarzy, którzy dobrą grą potwierdzili swoje aspiracje do mistrzowskiego tytułu. (as)

W Opatowie grano zbyt ostro

OPATÓW. Opatowski KS — Naprzód Jędrzejów 2:3 (1:1). Bramki dla Naprzodu zdobyli — **Magiera** w 60 min. z karnego i w 70 min. oraz **Rosołowski** w 5 min.; dla OKS — **Kidoń** w 43 min. i **Gierczak** w 30 min. Sędziował p. **Solnica** z Kielc. Widzów 150. Gospodarze tuż po przerwie objęli prowadzenie 2:1, ale zbyt pochopnie podyktowany przez sędziego rzut karny dla Naprzodu zniwelował ich przewagę. Pod koniec meczu zawodnicy obu drużyn grali zbyt ostro, a słabo dysponowany arbiter nie panował nad sytuacją.

Pierwsza porażka Czarnych

KIELCE. Błękitni — Czarni Radom 3:0 (2:0). Bramki dla kielczan strzelili: **Łukasik** w 25 min., **Surgiel** w 38 min. i **Majcherczyk** w 70 min. Sędziował p. **Sadza** ze Skarżyska. Widzów 300. Kielczanie odnieśli niespodziewane zwycięstwo nad nie pokonaną dotychczas w rundzie wiosennej drużyną Czarnych. Młody zespół Błękitnych spisał się nadspodziewanie dobrze, zwłaszcza w pierwszej części spotkania. Gospodarze przeprowadzali składne akcje, a najwięcej groźnych sytuacji pod bramką radomian stwarzali **Majcherczyk** i **Gromulski**, najlepsi w tym meczu piłkarze Błękitnych. Goście zawiedli na całej linii. (og)

Przypadkowa bramka

RADOM. Broń II — Pogoń Staszów 1:0 (1:0). Bramkę dla gospodarzy zdobył w 5 min. **Jeżyna.** Sędziował p. **Jagusztyn** z Kielc. Gospodarze odnieśli zasłużone zwycięstwo, choć trzeba przyznać, że zdobyli dość przypadkową bramkę. Po silnym strzale z dalszej odległości bramkarz staszowian wypuścił z rąk śliską piłkę, a nadbiegający **Jeżyna** dopełnił formalności. Mecz rozegrano w deszczu, na rozmokłym boisku, co obu zespołom utrudniało prowadzenie normalnej gry. (as)

Rumunia — Węgry po raz trzeci

BUKARESZT. W obecności 80 tys. widzów rozegrane zostało w Bukareszcie rewanżowe spotkanie ćwierćfinałowe o mistrzostwo Europy **Rumunia — Węgry.** Mecz zakończył się remisem **2:2 (1:2).**

Ze względu na to, że w pierwszym meczu był także wynik remisowy 1:1, drużyny te spotkają się po raz trzeci na neutralnym terenie w dniu 17 bm. w Belgradzie.

BRUKSELA. Piłkarze **Belgii** zakwalifikowali się do półfinałów mistrzostw Europy, zwyciężając w Brukseli drużynę **Włoch 2:1 (1:0).**

W półfinale Belgia grać będzie z NRF.

III WSM

Radomianki i kielczanie najlepsi pod koszami

KIELCE. Wczoraj odbyły się tu finały **III Wojewódzkiej Spartakiady Młodzieży** w koszykówce. Zgodnie z przewidywaniami pierwsze miejsca wywalczyły dziewczęta z **Radomia** i chłopcy z **Kielc**, wygrywając zdecydowanie decydujące pojedynki. **Miłą niespodziankę sprawili młodzi koszykarze Końskich, którzy zdobyli trzecią lokatę wyprzedzając swych rówieśników ze znacznie silniejszych ośrodków w tej dyscyplinie sportu.**

A oto kolejność miejsc i wyniki spotkań finałowych:

◆ **Dziewczęta** — 1) Radom miasto, 2) Starachowice, 3) Kielce miasto, 4) Opoczno, 5) Jędrzejów, 6) Sandomierz, 7) Kozienice, 8) Busko. W meczu o pierwsze miejsce **Radom** pokonał **Starachowice 75:35 (30:22).** Najwięcej punktów dla radomianek zdobyły — Matysa 25 i Imiłowska 21, dla starachowiczanek — Maciąg 15. Kielce — Opoczno 65:52 (26:33), Jędrzejów — Sandomierz 32:25 (13:16), Kozienice — Busko 2:0 v.o. (drużyna z Buska nie stawiła się).

◆ **Chłopcy** — 1) Kielce miasto, 2) Radom miasto, 3) Końskie, 4) Starachowice, 5) Sandomierz, 6) Jędrzejów, 7) Opoczno, 8) Pińczów. W pojedynku o pierwszą lokatę Kielce wygrały z **Radomiem 84:60 (42:7).** Najwięcej punktów dla zwycięzców zdobyli — Molewski 27, Piwowarczyk 17, Lis 14, Chiberski i Czaja po 11; dla pokonanych — Kraszewski 11 i Wróbel 10. Końskie — Starachowice 80:67 (30:23). W drużynie koneckiej bardzo dobrze spisywał się **Zb. Polewiany**, zdobywca 49 pkt.! Sandomierz — Jędrzejów 35:29 (19:17), Opoczno — Pińczów 2:0 v.o. (pińczowianie nie przybyli na zawody).

Zdobywcy medalowych lokat otrzymali pamiątkowe plakietki.

Ze świata

◆ Przedolimpijski turniej kwalifikacyjny w Amsterdamie wygrali koszykarze **Włoch** przed CSRS, Hiszpanią, Bułgarią, Francją, Holandią, Polską i Szwecją. Dwa pierwsze zespoły zapewniły sobie prawo startu w turnieju olimpijskim w Monachium. W ostatnich spotkaniach turnieju Polska przegrała z CSRS 76:84, Włochy pokonały Bułgarię 73:59, Francja zwyciężyła Szwecję 85:72 i Hiszpania wygrała z Holandią 102:79. Polacy ponieśli w finale 5 porażek, zwyciężając jedynie Szwecję i Hiszpanię. **Tak słabego występu naszych koszykarzy dawno już nie było.**

◆ Na zawodach lekkoatletycznych w Bukareszcie Rumunka **Menis** uzyskała w rzucie dyskiem najlepszy w tym sezonie rezultat na świecie — 64,24 m.

◆ Amerykańscy lekkoatleci uzyskali ostatnio kilka świetnych wyników. W skoku w dal **Robinson** osiągnął 8,14, a **Hines** 8,13. Pchnięcie kulą wygrał **Feuerbach** 21,03, a w biegu na 100 m zwyciężył **Edmonson** 10,0 przed **Deckardem, Hartem** i **Millerem** — wszyscy po 10,1.

— punkty — bramki — punkty — bramki — punkty — bramki —

I LIGA

1.	Ruch	17	23	36-21
2.	Zagłębie S.	17	23	23-16
3.	Górnik	17	22	26-16
4.	Legia	17	21	23-12
5.	Gwardia	17	20	17-9
6.	Odra	17	20	17-11
7.	Stal Mielec	17	18	17-15
8.	Zagłębie W.	17	17	12-15
9.	Wisła	17	16	17-20
10.	Polonia	17	14	12-21
11.	ŁKS	17	12	16-25
12.	Pogoń	17	12	12-21
13.	Szombierki	17	10	11-26
14.	Stal Rzeszów	17	10	9-23

II LIGA

1.	ROW	23	31	28—15
2.	Górnik Wałb.	23	31	24—12
3.	Lech	23	29	24—9
4.	Śląsk	23	27	26—13
5.	Arka	23	26	29—21
6.	Urania	23	24	21—17
7.	Hutnik	23	23	22—21
8.	Katowice	23	22	20—19
9.	Start	23	21	27—27
10.	STAR	23	21	29—32
11.	Piast	22	21	26—30
12.	Zawisza	23	21	19—25
13.	Motor	23	21	15—22
14.	Włókniarz	23	17	15—38
15.	AKS Niwka	22	16	16—22
16.	Garbarnia	23	15	13—24

III LIGA

1.	Wisłoka	22	32	31—13
2.	Czeladź	23	30	38—18
3.	Wojkowice	22	28	32—21
4.	Unia	23	27	25—17
5.	Stal	22	27	32—17
6.	Tychy	23	26	24—14
7.	Resovia	23	24	21—20
8.	Victoria	23	23	25—28
9.	BROŃ	23	23	25—37
10.	Raków	22	22	23—20
11.	Cracovia	23	22	22—25
12.	KSZO	23	20	19—26
13.	GKS Święt.	23	20	17—28
14.	Fablok	23	16	21—40
15.	Karpaty	23	14	13—39
16.	Jaworzno	23	10	17—33

LIGA OKRĘGOWA

1.	Radomiak	19	30	39-13
2.	SHL	19	29	38-14
3.	Naprzód	19	24	33-18
4.	Granat	19	22	28-17
5.	Czarni	19	22	29-25
6.	Ruch	19	18	28-24
7.	Błękitni	19	18	18-24
8.	Star II	19	18	18-24
9.	Broń II	19	17	23-20
10.	Iskra	19	17	15-25
11.	Pogoń	19	16	15-26
12.	Gerl[illegible]	19	15	[illegible]
13.	Stal	19	13	17-31
14.	OKS	19	7	13-44